Nr. 4. Piątek, 6 Stycznia 1899. **Rok 89.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.;** ćwierćrocznie (od 1go kwietnia do końca czerwca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., **pocztą 1 zł 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W bieżącym roku oprócz dalszego ciągu powieści.

HENRYKA SIENKIEWICZA

KRZYŻACY

drukować będziemy oryginalne utwory powieściowe takich pisarzy jak. Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, W. Kosiakiewicz, E Orzeszkowa i w. i.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski wyższy Sąd krajowy zamianował auskultantami okręgu tegoż Sądu praktykantów sądowych: Włodzimierza Werhanowskiego, Kazimierza Angielczykowskiego, Stanisława Maryana Kopczyńskiego, Karola Mastaja Skulskiego, Jana Konstantynowicza, Wacława Feliksa Kołczykiewicza, Jana Rogowskiego, Włodzimierza Gwozdowicza, Eugeniusza Jana Dzerowicza, Ludwika Roehra, Jana Kazimierza Skowrońskiego, Jana Floryana Nikischa i Stanisława Jana Batyckiego.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 5 stycznia b. r. do l. 483 z zakazem przywożenia do Galicyi świń z Bośnii i Hercegowiny, a mianowicie z powiatów Brcka, Gradačec, Sauskimost i Zwornik, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 stycznia.

Narody szczepu łacińskiego nie mogą ubiegłego roku zaliczać do pomyślnych kart swoich dziejów. Hiszpania uległa w rozpaczliwej walce o swe dawne prawa i odarta z posiadłości swych w Antyllach, oraz z archipelagu filipińskiego, przestała być właściwie państwem kolonialnem. Business i przemoc materyalna Jankesów wzięły górę nad historyczną powagą, zapałem narodowym i animuszem wojennym Hiszpanów, szlachetnym ale nie praktycznym, bo nieopartym na podstawach realnych. Duma dawnych grandów prześwieca dziś, — dosłownie, według utartego przysłowia, — przez łachmany kastylijskiej opończy. Może groźniejsze jeszcze dla wewnętrznego ładu i spokoju, wprost dla państwowego stanowiska monarchii Alfonsów, są niebezpieczeństwa, na które narażają ją wewnętrzne zamieszki, agitacya Karlistów i republikanów, krecia robota partyi socyalistycznej. — Również pod względem finansowym postawiona na brzegu katastrofy Hiszpania, przedstawia dzisiaj smutny i ponury obraz; długich lat skrzętnej pracy w ciszy i spokoju potrzeba, aby zabliźnić rany, które jej przyniósł rok ubiegły.

Wewnętrzne życie Francyi wypełniła sprawa Dreyfusa wraz ze wszystkimi epizodami, częstokroć wstrząsającymi, które wywołała. Procesy Zoli, sprawa Esterhazego, samobójstwo czy też w ogóle tajemnicza śmierć pułkownika Henryego, sprawa Picquarta, rewizya procesu Dreyfusa, przesilenia ministeryalne i w ogóle — cała agitacya, ruchem dreyfusowskim i antisemickim wywołana: wszystko to odbiło się w sposób nader przykry i dotkliwy nie tylko na wewnętrznem życiu politycznem Rzeczypospolitej, lecz także na jej stosunkach ekonomicznych i życiu przemysłowem. Najsmutniejszym jednak może dla Francyi rezultatem sprawy Dreyfusa, jest przeniesienie agitacyi do armii i wywołanie rozdźwięku między społeczeństwem cywilnem a siłą zbrojną, która dla Francyi nie przestała być paladyum nadziei i honoru narodowego. Także pod względem politycznym nie pozostał rok ubiegły bez przykrych rozczarowań dla Rzeczypospolitej a porażka w sprawie Faszody, równoważy zabiegi dyplomacyi francuskiej, uwieńczone nieraz pomyślnym rezultatem.

Włochy także doznawały ciężkich przejść w roku ubiegłym. Niedomagania wewnętrznej administracyi państwowej, wielka nędza wśród niższych warstw ludności, agitacya rewolucyjna i socyalistyczna przy równoczesnem podkopywaniu religijnych podstaw duchowego życia ludu: doprowadziły do znanych zaburzeń, których ostatnim i najsmutniejszym wyrazem była krwawa rewolucya w Medyolanie, obalona przy pomocy karabinów i pałaszy. Znaczną część nieszczęśliwych, którzy porwani agitacyą stali się winnymi tych rozruchów i w więzieniu musieli odpokutować targnięcie się na porządek państwowy i spokój publiczny: akt łaski króla Humberta zwrócił znowu ich rodzinom. Włochy oczekują teraz pozytywnej działalności rządu, którąby praktycznemi reformami i ulepszeniami uczyniła zadość potrzebom ludności i zapobiegła powtórzeniu się smutnych tych wypadków. — Także do galeryi włoskich anarchistów — morderców przybył nowy, potworny typ: Lucheni, — a w skutek tego to, za inicyatywą rządu włoskiego, pragnącego położyć kres temu, aby takie indywidua dobrą sławę włoskiego narodu okrywały cieniem, przyszła do skutku antianarchistyczna konferencya międzynarodowa w Rzymie. Ludzkość przywiązuje wiarę do tego, iż działalność tej konferencyi uwolni ród ludzki od zbrodni takich, jak tegoroczna w Genewie.

SPRAWY MONARCHII

W ostatnim dniu roku ubiegłego ogłosiła *Wiener Zeitung* Cesarskie rozporządzenie z dnia 28 grudnia z. r. w sprawie sporządzenia centralnego zamknięcia rachunków budżetu państwowego królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa. Jak wiadomo, w skutek znanych wypadków parlamentarnych, Rząd zmuszony był prowadzić w roku ubiegłym gospodarkę parlamentarną na podstawie prowizoryów budżetowych, ogłoszonych Cesarskiemi rozporządzeniami z dnia 28 grudnia 1897 i z dnia 25 czerwca 1898, które upoważniły Rząd do dalszego poboru podatków i należytości skarbowych, oraz do pokrywania wydatków i potrzeb państwowych w okresie od 1 stycznia po koniec czerwca, a następnie od 1 lipca po koniec grudnia 1898 r.

Te Cesarskie rozporządzenia, wydane z zastrzeżeniem późniejszego ich zatwierdzenia w drodze konstytucyjnej zastępowały ustawę finansową, jaka przychodzi do skutku w normalnym stanie rzeczy i służy Administracyi skarbowej Państwa za formalną legitymacyę do pobierania podatków i wpłat, oraz do czynienia wydatków. W ramach budżetu zwyczajnego, specyalnych, wymienionych z re-

LISTY PARYSKIE.

W grudniu.

(Sprawa Picquarta. — Eksplozya gazu w restauracyi Champeaux. — Skandal Bianchini. — Prawa kobiece i Fronda. — Otwarcie Opery komicznej. — Parisiana Revue a oburzenie moralne. — Proces o własność „fotograficzną“. — Reklama w Paryżu. — Wystawa rzeźb i szkiców Falguier'a. — Liga rozbrojenia. — Lavedan „Nieśmiertelnym“. — Nowości teatralne: Odeon: „Déjanire“ (Gallet i Saint-Saëns); Vaudeville: „Le Calice“ (Vaudérém); Bouffes-Parisiennes: „Véronique“ (Messager); Théâtre Antoine: „Résultat des courses“ (Brieux).

(Dokończenie).

W krótkości wspomnę tylko, że w Akademii umiejętności w następstwie Meilhaca, jednego z 40 śmiertelnych „Nieśmiertelnych“, wybranym został Henryk Lavedan, młody autor dramatyczny, którego dwie ostatnie komedye „Catherine“ i „Nouveau Jeu“ już przez drugi sezon teatralny stale utrzymują się na repertoarze. Przy sposobności uroczystej recepcyi i mowy inauguracyjnej, które odbędą się po Nowym Roku, dostarczę bliższych dat o utalentowanym autorze.

Z nader obfitej seryi nowości teatralnych, jakiemi bieżący miesiąc obdarzył publiczność paryską, mogę dla braku miejsca podnieść tylko niektóre, na szczególną uwagę zasługujące dzieła, uwzględniając przytem w wyborze rozmaite kierunki sztuki dramatycznej. — Teatr Odeon należał dawniej do głównych teatrów paryskich, w ostatnich zaś czasach podupadł — głównie może skutkiem nieudolności kierownictwa. Francuski spryt zastosował doń dowcip, że w Odeonie wszystko odbywa się tylko do połowy. Role wyuczone do połowy, sala zapełniona do połowy, aktorki ubrane do połowy i t. d. Stosownie do tej tradycyi połowiczności, przedstawiona niedawno w Odeonie „Dejanira“ jest do połowy operą a do połowy dramatem. Jednak właśnie z tą sztuką rozpocznie się może dla Odeonu nowa era świetności. Z rytmicznej prozy Galleta, zmarłego niedawno autora, wieje powiew tragiczny, mimo nieco dziecinnie zakrojonej legendy o miłości Herkulesa dla Joli, i rozpaczy Dejaniry, porzuconej małżonki, prawdziwej poezyi jednak dostarczył tej tragedyi Saint-Saëns muzyką pełną wdzięku, miękkości a miejscami i tragicznej grozy. Bohaterką wieczoru była Cora Laparcerie, jedyna może w Paryżu aktorka tragiczna, która potrafiła ustrzedz się niewolniczego naśladownictwa gry Sary Bernhardt.

Oryginalnem dziełem sztuki, wznoszącem się koncepcyą ponad banalne wymagania sceniczne jest 3 aktowy dramat Vandérem'a „Le Calice“, wystawiony w teatrze Vaudeville. Prymitywne formy namiętności wiodą do prostych przeciwstawień: ludzie kochają się lub nienawidzą, przebaczają sobie lub zabijają się. Dziś jednak psychologowie nie zadawalniają się temi formami, lecz studyują głębsze ich komplikacye i nieskończone odmiany. Simona, bohaterka dramatu, jest kobietą oszukiwaną i zdradzaną przez męża; lecz kochając go mimoto, nie może jednak również przebaczyć mu, przebaczając bowiem staje w obec męża w pozycyi kobiety upokorzonej, której on, właśnie dlatego kochaćby już nie mógł. Jedna zatem pozostaje jej droga: umyślnie nie wiedzieć o niczem. Skoro zaś przypadek — jak w tym dramacie — nie pozwala jej dłużej pozostawać w obec świata w dobrowolnej nieświadomości faktów, natenczas tylko śmierć jej pozostaje. Réjane w roli Simony rozwinęła całą obszerną skalę swego talentu, nie straciwszy przytem ani na chwilę nuty osobistej. Było tam naprzód skupienie wewnętrzne i uśmiech smutny, potem boleśne ukrywanie, a wreszcie, tragika i namiętność rozpaczy.

— Czy wiecie — zapytał ktoś wtajemniczony w sprawy zakulisowe — co Rejanę skłoniło do przyjęcia tej roli? — Obfitość wdzięcznych efektów? — Nie, to śmierć z chloroformu; po całych dniach myślała o tem, że pierwsza na scenie umierać będzie z chloroformu.

W trzyaktowej operetce: „Veronique“, granej po raz pierwszy przed kilku dniami w Bouffes-Parisiennes, do libretta umiejętnie ułożonego i zaprawionego uczuciem, Messager napisał partycyę, którą zaliczyć należy do najlepszych tego rodzaju. Muzyka to przyjemna, jasna, oddaje dokładnie piękne połączenie wesołości ze wzruszeniem charakteryzującem akcyę. Wystawa nader piękna i urozmaicona: Magazyn kwiatów, Kabaret wiejski, wnętrze Tuilleryi odtworzone ręką zręcznego artysty. Kostyumy z r. 1840; publiczność zwłaszcza kobieca lubi to przypomnienie minionej mody; co głównie zachwyt budziło, to ogromne kapelusze „cabriolet“ z ryżowej farbowanej słomy, upstrzone brzegiem rzędem orchidei wyglądający z pomiędzy obłoków tiulowej ryży. Dzieła to Leuthéric'a, który do tytułu swego „króla paryskich fryzyerów“, pragnie jeszcze zyskać sławę zręcznej modystki.

Lecz z całego tego otoczenia zbytku, kokoteryi i „wysokich obyczajów“, w których lubują się nowocześni autorowie dramatyczni, Brieux przenosi nas do prostych mebli i prostych zwyczajów robotniczych, wychodząc ze słusznej zasady, iż dzieje serca ludzkiego nie zawisłe są od hierarchii społecznej. W sztuce: „Resultat des courses“, przedstawionej w teatrze Antoine, gra uczucie, komizm, cynizm, bunt, uległość, występek i cnota, upadek i zwycięstwo. Uczciwy robotnik, któremu dla wesołego usposobienia dano przydomek Pére-la-Joie, zainteresowawszy się grą na wyścigach, oddaje się jej namiętnie, wygrywa zrazu, potem traci, okrada majstra, aby się odegrać, naraża szczęście syna zaręczonego z córką majstra, zawdzięcza szlachetności syna zatrzymanie się na drodze pochyłej, ucieka i powraca nareszcie na łono rodziny, gdzie jak Pan Bóg przykazał wszystko kończy się zgodą i małżeństwem. Nie wiele w tem tendencyi, bo wreszcie nie zawsze, a nawet nie najczęściej nędza robotnicza jest rezultatem namiętności osobistych, ale malownicze i pełne prawdy życiowej panorama zwyczajowa, wierne i przejmujące skreślenie nędzy w Paryżu.

Puk.

genty w ustawie finansowej kredytów, a następnie za formalną także podstawę do zamknięcia rachunkowego. Takiej podstawy zaś domaga się nie tylko Cesarskie rozporządzenie z dnia 21 listopada 1866, lecz także ustawa zasadnicza o Reprezentacyi państwa z dnia 21 grudnia 1867, e ponieważ stanowiącej z reguły tę podstawę ustawy finansowej na rok 1898 w tym wypadku nie było, przeto w miejsce ustawy finansowej tworzy tę podstawę wspomniane rozporządzenie Cesarskie z dnia 28 grudnia 1898. W załącznikach tego rozporządzenia podano zestawienie wydatków i dochodów, które zostały zrealizowane. Tworząc tę podstawę zamknięcia rachunkowego za rok 1898 w miejsce ustawy finansowej, unikano starannie przekroczenia ram ustawy wyłącznie rachunkowej, a zwłaszcza przyzwolenia nowych kredytów. Zawarte we wspomnianych załącznikach zestawienie wydatków i dochodów zawiera jedynie powtórzenie cyfr, jakie znajdowały się w preliminarzu budżetu państwowego i funduszu inwestycyjnego na rok 1898, przedłożonym w swoim czasie Radzie państwa, z modyfikacyami podrzędnej natury, uwzględnionemi w dodatkowych przedłożeniach, a tłómaczącemi się wymaganiem zmienionej chwili lub interesu Skarbu państwowego.

Rozporządzenie Cesarskie z dnia 28 grudnia 1898 (w §. 2), że sumy uzyskane na podstawie rozporządzenia Cesarskiego z dnia 25 czerwca 1898 tytułem zaliczki na pokrycie potrzeb inwestycyjnych, mają być zarachowywane po za etatem. Postanowienie to pozostaje w zgodzie ze sposobem obliczenia, już poprzednio stale przyjętym co do wyników operacyj kredytowych, a zatem także co wyników wydawania renty inwestycyjnej.

Przesilenie na Węgrzech.

Budapeszt, 4 stycznia.

Przebieg wczorajszego posiedzenia Izby dep. był zupełnie spokojny. Opozycya prowadziła obstrukcyę regulaminową, bez wszelkich gwałtownych wycieczek przeciw ministrom i nie demonstrowała nawet wówczas, gdy stronnictwo liberalne przyjęło owacyjnie barona Banffy'ego, wchodzącego do Izby po pojedynku z Horanszkym. Przy weryfikacyi protokołu poprzedniego posiedzenia zażądał poseł Sima, by zaznaczono w nim, iż prezydent ministrów wypowiedział mowę, której jednak nikt nie słyszał. Wniosek ten odrzucono w imiennem głosowaniu 153 głosami przeciw 31 i protokół sprawdzono.

Równie formalną dyskusyę wszczęła opozycya, z powodu odczytania Najw. pisma odręcznego, które ustanawia kwotę na rok 1899. Posłowie z opozycyi, Polonyi, Kossuth i Apponyi, podnosili nielegalność tego rozporządzenia i domagali się dyskusyi; minister skarbu Lukacs wykazywał bezpodstawność tych zarzutów.

Na dzisiejszem posiedzeniu wygłoszono kilka mów obstrukcyjnych, nie przedstawiających szerszego interesu. Przewodniczący zamknął posiedzenie wcześniej niż zazwyczaj, bo już o godzinie pół do 2 popołudniu.

Dzisiaj odbyła się narada gabinetowa, która jednak — wedle zapewnienia dzienników — w niczem nie przyczyniła się do wyjaśnienia sytuacyi.

Przez ostatnie dwa dni krążyły pogłoski o kompromisie, który ma niebawem nastąpić. Okazało się, że pogłoski te nie mają żadnej realnej podstawy.

Na posiedzeniu budapeszteńskiej Rady miejskiej drugi burmistrz Falmas odpowiedział na interpelacyę w sprawie nieprawnego rzekomo ściągania podatków podczas stanu *ex lege*, że publiczność płaci podatki dobrowolnie, mimo, iż egzekucye zostały zawieszone.

Odpowiedź tę przyjęto gromkimi okrzykami: *Eljen!*

Konferencya studentów Uniwersytetu w Budapeszcie postanowiła zwołać ogólny wiec studentów, celem uchwalenia rezolucyi, że studenci podczas stanu *ex lege* nie będą spełniali służby wojskowej.

KORESPONDENCYE

Berlin, 3 stycznia.

(Polacy i katolicy niemieccy w zawodzie nauczycielskim. — Kongres „polskich" socyalistów w Berlinie. — Ruch przeciw duchowieństwu polskiemu. — Rekruci polscy w armii niemieckiej).

(—) Według konstytucyi katolikom w państwie pruskiem ma przysługiwać najzupełniejsze równouprawnienie we wszystkich działach administracyi i we wszystkich instytucyach państwowych; — państwo pruskie nie jest bowiem protestanckiem, lecz co do wyznań mieszanem. Zasada ta brzmi pięknie — ale niestety tylko w teoryi; w rzeczywistości przedstawia się zupełnie inaczej, a przedewszystkiem w dziedzinie wyższego szkolnictwa.

Przeważnie katolickiemi są prowincye: W. Księstwo Poznańskie, Prusy Zachodnie, Szląsk, prowincya nadreńska i Westfalia. Równouprawnienie wymagałoby zatem, ażeby i wśród nauczycieli wyższych zakładów naukowych w tych dzielnicach katolicy przeważali liczebnie. Tak wszakże nie jest, jak się to pokazuje z wykazu urzędowego za rok 1897. — Księstwo Poznańskie liczy dwa razy tyle katolickich mieszkańców, co ewangelickich, więc też i liczba nauczycieli katolickich na ogólną ich liczbę 239 obejmować powinna 160 katolików a co najwyżej 80 ewangelików, wśród nauczycieli zaś pomocniczych 40 katolików a tylko 20 ewangelików. Tymczasem w dzielnicy tej zaledwie 52, więc niespełna czwarta część wszystkich posad wyższych obsadzoną jest katolikami. Podobny stosunek wykazują Prusy Zachodnie i Szląsk.

Berlińska *Germania* przytaczając te cyfry, stwierdza równocześnie, że wręcz nienormalny ten stosunek pochodzi ztąd, iż młodzież katolicka w bardzo szczupłej tylko liczbie poświęca się karyerze nauczycielskiej, że w skutek tego braknie katolickich kandydatów na wyższych nauczycieli. Główny organ centrum katolickiego nawołuje tedy młodzieńców wyznania katolickiego, aby więcej niż dotychczas okazywali zainteresowania dla zawodu nauczycielskiego, a apel ten przesłała w pierwszym rzędzie pod adresem Polaków. Niestety, stosunki są takie, iż młodzież polska nie może obudzić w sobie zapału dla tego zawodu. Nie mówiąc już nic o tem, że ma ona awans niezmiernie utrudniony, że nauczyciel Polak wystawiony jest ciągle na prześladowania i spędzenie całego życia w obcych stronach, to najnowsze rozporządzenie, rozciągające przymus germanizacyjny także na stosunki rodzinne polskich urzędników i nauczycieli, do reszty pozbawiać musi młodzież polską chęci poświęcenia się zawodowi nauczycielskiemu.

Brak zaś kandydatów polskich na nauczycieli wpływać musi ujemnie także na stosunki w Westfalii i Nadrenii. Rząd bowiem chcąc chociaż w małej cząstce obsadzić wakujące posady nauczycieli katolickich w polskich dzielnicach katolikami, musi w braku kandydatów miejscowych przesiedlać do polskich dzielnic niemiecko-katolickich kandydatów z zachodnich prowincyj, ci zaś tak samo jak Polacy nie mają ochoty przenosić się z miejsc rodzinnych w obce sobie strony. Dziwić się przeto nie można, że i młodzież niemiecko-katolicka na zachodzie tak mało okazuje zapału dla wyższej karyery nauczycielskiej.

Odbytym niedawno w Berlinie kongresem tak zwanych „polskich" socyalistów zajmuje się obszernie *Germania* i wysnuwa z niego bardzo rozsądne wnioski i uwagi. Organ katolicki stwierdza nasamprzód, że o „polskim" socyaliźmie właściwie mówić nie można — gdyż znaczna część głównych agitatorów w tak zwanej „polskiej" partyi socyalistycznej, to rodowici Niemcy z niemieckiemi nazwiskami. Niemiecki socyalizm zasila też polskich agitatorów funduszami i pokrywa wszelkie koszta agitacyi socyalno-demokratycznej w polskich stronach.

Ale kongres ten i pod innym jeszcze względem stał się ważnym objawem. Stwierdzono bowiem na nim, że socyalizm w dzielnicach polskich, jak w W. Ks. Poznańskiem i w Prusach Zachodnich, stanowczo się cofa, a wszyscy mowcy socyalistyczni oświadczyli otwarcie, że głównym powodem tego jest wpływ, jaki wywiera na ludność polsko-katolicką duchowieństwo polskie. Ono to, opiekując się ludem, nie tylko w kwestyach wiary ale i we wszystkich świeckich, sprawia, że nauki socyalizmu nie mogą trafić do przekonania ludności polskiej.

Świetniejszego świadectwa — pisze *Germania* — jak tem otwartem oświadczeniem, socyaliści duchowieństwu polskiemu wystawić nie mogli. Okazuje się więc jasno i dobitnie, że duchowieństwo polskie, posądzane bezustannie o wrogie dla rządu i państwa zamiary — broni ołtarza, tronu, wiary i porządku przyrodzonego na ziemi, broni ludności przed przejmowaniem się naukami przewrotu i przez to jest w całem tego słowa znaczeniu najsilniejszym filarem państwa i społeczeństwa.

Na hakatyzm — pisze dalej ów dziennik — który bezustannie takie zarzuty podnosi przeciwko duchowieństwu polskiemu, nie skarżył się żaden z mowców socyalistycznych. Wynika z tego, że hakatyzmu socyaliści za przeszkodę dla agitacyi swej nie uważają, że przeciwnie, musi im być nawet sympatycznym i pomocnym.

A pomimo tak szczytnego świadectwa ze strony głównego organu katolików niemieckich, zabiegi hakatystów, aby wywołać ruch wrogi przeciw duchowieństwu polskiemu, znajdują sympatyczne echo nawet w niektórych niemieckich dziennikach katolickich. Gdy dotąd skargi na rzekome upośledzenie katolików niemieckich w polskich dzielnicach pod względem religijnym i narodowym, pojawiały się niemal wyłącznie w gazetach ewangelickich lub bezwyznaniowych i już w skutek podejrzanego tego pochodzenia nie miały wielkiego faktycznego znaczenia — otwarło dziś kilka poważniejszych gazet niemiecko katolickich łamy swe dla kłamliwych i bezpodstawnych skarg i napaści.

Według najnowszej statystyki, prowincye polskie w Prusach dostarczają armii niemieckiej największego procentu rekrutów. W roku 1896/97 wybrano rekrutów na tysiąc mieszkańców: w W. Ks. Poznańskiem 10.324 (5·50 prc.), w Prusach Zachodnich 9.107 (6·04 prc.), w Prusach Wschodnich 12·483 (6·10 prc.). Natomiast dostarczyły rekrutów: prowincya brandenburska 3·64 prc., królestwo saskie 3·62 prc., całe Niemcy średnio 4·72 procent.

Z Petersburga.

W tych dniach powrócił do Petersburga z wycieczki na Sochalin główny naczelnik zarządu więziennego A. P. Sełomon. W podróży swojej po Syberyi zbadał on szczegółowo wszystkie więzienia i osady więzienne. *Petersb. Wied.* drukują notatki z podróży p. Sołomona, który doszedł do wniosku, iż wysyłanie drogą administracyjną mija się zupełnie z celem, jako system karania, a również jako środek zaludniania Syberyi.

Prócz tego p. Sełomon wyniósł przekonanie o konieczności reformy w urządzeniu robót ciężkich. Katorga nerczyńska, na której urządzenie w swoim czasie wydano olbrzymie sumy, okazała się w rewizyi napozór niby to w porządku, lecz w istocie stan jej jest jak najgorszy. Skazani na ciężkie roboty właściwie zupełnie roboty nie mają, zaś władza miejscowa czyni wysiłki, by stworzyć, wymyślić, skomponować jakąkolwiek pracę dla przestępców. Z tego względu p. Sełomon, zgodnie z wnioskiem miejscowego generał-gubernatora, uznał za stosowne albo znieść zupełnie katorgę nerczyńską lub też jej skład cały znacznie ograniczyć.

Jeszcze gorszy był rezultat rewizyi Sachalinu. W mowie pożegnalnej, zwróconej do urzędników tamtejszych, p. Sełomon zaznaczył, iż, niestety, połowa 28 milionów, asygnowanych przez rząd na urządzenia więzienne na Sachalinie, nie doszła swego przeznaczenia. Wkońcu wyraził nadzieję, iż niezawodnie od tej chwili działalność urzędników będzie inną, dzięki z jednej strony dzisiejszej kontroli, z drugiej zaś nowo wprowadzonym na Syberyi instytucyom sądowym.

KRONIKA

Lwów, 5 stycznia.

— **Awans noworoczny w rezerwie** c. i k. armii. W dalszym ciągu mianowani podporucznikami w rezerwie w artyleryi polnej:

Kadet zastępca oficera Rudolf Schneider, dalej rezerwowi kadeci zastępcy oficerów: Albin Ludwig, Władysław Staniszewski, Stanisław Goralczyk, Karol Hornung, Oskar Jaworek, Robert Zipfer, Antoni Neusser, Emil Himmelbauer, Robert Meditsch, Zygmunt Kłębkowski, Stanisław Grossmann, Jan Baraniecki, Franciszek Drobniak, Artur Neuman, dr. Stanisław Rowiński, Kamil Stefko, Karol Frantzl-Franzenburg, Eugeniusz Drinkmelder, Artur Reich, Salomon Badelach, Oskar Hass, Aleks. Zotta, Adolf Koppitz, Waleryan Schestauber, Jan Kwiatkowski, Karol Katzer, Eugeniusz Herz, Paweł Neubek, Henryk Seidel, Kazimierz Szczepański, Robert Eliasch, Zeno Zieliniewski, Roman Witoszyński, Egon Ehrenzweig, Jan Koza, Albin Mocker, Karol Kosak, Fryderyk Pieszlinger, Józef Baar, Edward Nickel, Karol Otto, Włodzimierz Łukasz, Antoni Szczepański, Emil Kwiatkowski, Otton Erber, Artur Bachman, Rudolf Studenik, Kazimierz Teodorowicz, Emil Krulisz, Ryszard Egger, August Gottl, Henryk Mosna, Jan Schürer-Waldheim, Leon Getter, Chrystyan Jungreithmayr, Józef Posch, Edward Dąbrowski, Zygmunt Śeiborowski, Julian Schayer, Władysław Chrzanowski, Otto Schmied, Franciszek Widt, August Fandi, Franciszek Haneisen, Eugeniusz Pawlik, August Nowak, dr. Edward Khittel, Włodzimierz Lewicki, dr. Ernest Glas, Stanisław Ollecky, Karol Guha Arbach, Oskar Rösner, Józef Baitz, Rudolf Suchy, Konstanty Rozwadowski, Maksymilian Straetz, Teodor Langner, Józef Schweineker, Ryszard Strauss, Fryderyk Sonntag, Antoni Jankowski, Oskar Mehlo, Adolf Emminger, Jan Roth, Wiktor Freitag, Wincenty Kerchman, Stanisław Borowiczka, Fryderyk Frank, Kasper Wojnar, Jan Rzymkowski, Jan Neuhold, Eugeniusz Małachowski, Gustaw Wallauschek, Władysław Brejcha, Izydor Knöpfelmacher i Teodor Hübscher; — tudzież podoficerowie rezerwowi: Herman Steyrer, Otton Grafl, Ryszard Stępski, Stanisław Till, Antoni Pfliegl, Ernest Zahony, dr. Jarosław Oleśnicki, Konrad Kluge i Chrystyan Moll.

W artyleryi wałowej mianowani podporucznikami w rezerwie kadeci zastępcy oficerów: Medard Sahanek, dr. Jerzy Michalski, Gimpel Gutmann, Emil Sikora, Maurycy Lendl, Józef Baczyński, Alfons Ambrozek, Karol Heide, Edward Winkler, Aloizy Żebrak, Edward Gal, Jarosław Bekarek, Antoni Czech, Franciszek Drexler, dr. Artur Petak, Pompein Dragosin, Wojciech Czech, Aloizy Chromy, Rudolf Pelda, Franciszek Duchaczek, Gustaw Hoinkes, Karol Seidel, Antoni Łuczański, Maks. Brüll, Aureli Liffa, Adolf Frank, Józef Zelko, Emanuel Antonowicz, Feliks Widder.

Dalej rezerwowi podoficerowie: Jerzy Wojnar, Rudolf Epstein, Wilhelm Steffan, Julian Sykala, Józef Brzeski i Henryk Ziegler.

W oddziałach sanitarnych rezerwowi kadeci zastępcy oficerów: Wojciech Ogorzalek, Jan Bejnarowicz, Józef Ettbor i dr. Dawid Moldauer.

— **Awans noworoczny** na c. k. kolejach państwowych w Galicyi (ciąg dalszy):

Status IV. Ruch, telegraf i służba komercyalna.

Tytuł starszego inspektora otrzymał inspektor Michał Kałmucki w Czerniowcach.

Tytuł inspektora otrzymał starszy rewident Juliusz Frankowski we Lwowie.

Starszym inspektorem z płacą roczną 3000 zł. mianowany tytularny starszy inspektor Edward Gąsowski w Stanisławowie.

W VI randze, do płacy rocznej 2400 zł. posunięty: inspektor Ludwik Hubl w Krakowie.

Inspektorami w VI randze (2200 zł.) mianowani: starszy inżynier Aleksander Karaś w Tarnowie i starszy oficyał Władysław Gramski w Podwołoczyskach.

W VII randze, do płacy rocznej 1800 zł. posunięci: starszy rewident Konstanty Brodzki w Tryeście, starszy oficyał Feliks Drogosław Truszkowski we Lwowie, starszy inżynier Ludwik Dąbrowski w Stanisławowie i starszy oficyał Kazimierz Wintuschka w Jarosławiu.

Starszymi inżynierami w VII randze z płaca roczną 1600 zł. mianowani inżynierowie: Rudolf Weinert i Wacław Görz w Krakowie.

W VIII randze do płacy rocznej 1500 zł. posunięci: rewident Juliusz Stachy w Krakowie i inżynier Feliks Wodziczko w Sanoku; do płacy rocznej 1400 zł. posunięci: oficyał Franciszek Czernecki w Przemyślu, Ludwik Schuster w Drohobyczu, inżynier Ferdynand Herzog w Czortkowie i Władysław Pawłowski w Stanisławowie, oraz rewident Rudolf bar. Jabłoński w Stanisławowie. Oprócz tych oficyał Antoni Lange w Ickanach, inżynier Alfred Lateiner w Ołomuńcu i rewident Jan Dzosan w Czerniowcach.

Do VIII rangi z płacą roczną 1300 zł., a tytułem inżyniera, sekretarza, rewidenta lub oficyała, mianowani adjunkci: Dymitr Korytko. Lwow; Władysław Bodnar, Chorośnica; Edmund Janina Piasecki, Ożydów; Aloizy Maschek, Czerniowce; Alfred Csáto, Czerniowce; Emil Helm, Kraków; Józef Wischnowitz, Kraków; Józof Kleiber, Lwów: Stanisław Drozdowski, Jarosław; Henryk Patowski, Lwów; Hugo Pollak, Lwów; Stanisław Skorut, Czerniowce, Wilhelm Flecker, Lwów; Antoni Łukaszewicz, Stanisławów; Włodzimierz Dobrowolski, Chabówka; Władysław Hoszowski, Stanisławów; Bazyli Mokrański, Nowosielica; Samuel Polatschek, Ickany; inżynier adjunkt Arnold Sokal, Lwów; adjunkt Franciszek Przybyła, Łużany; adjunkt Michał Wowkonowicz, Hliboka; inżynier-adjunkt Biberstein Błoński, Bursztyn i koncepista Jan Balmosch, Czerniowce.

Do IX rangi z płacą roczną 900 zł. a tytułem adjunkta awansują asystenci: Michał Drohomirecki, Zaryte; Ludwik Holzer, Rzeszów; Antoni Twardowski, Bogumiłowice; Mieczysław Niementowski, Stanisławów; Alfred Stadnikiewicz, Wiśniowa; Henryk Peters, Nowy Sącz; August Wayda, Kraków; Wojciech Szafarz, Jasło; Jan Świętek, Kraków; Józef Eisenbach, Bochnia; Emanuel Armatys, Tarnów; Hugon Döllner, Stanisławów; Henryk Kobierski, Wiedeń; Adolf Schmucker, Czerniowce; Leopold Kamiński, Korszów; Bronisław Szmigielski, Żywiec; Samuel Frisch, Skole; Leon Chwalibogowski, Bortniki; Mieczysław Dąbrowski, Biadoliny; Julian Krzysztofowicz, Potutory; Antoni Zimmer, Boguchwała; Euzebiusz Fedorowski, Stanisławów; Antoni Stec, Kołomyja i Waleryan Kulik, Delatyn.

Do X. rangi z płacą roczną 700 zł. awansowali aspiranci: dr. Izaak Tannenbaum mianowany koncepistą i Maiłech Sternbach, asystentem w Stanisławowie. Z płacą 500 zł. rocznie awansowali mianowani asystentami, aspiranci: Alfred Stachy, Podłęże; Bogumił Grünnstein, Kopyczyńce; Jan Zięba, Sędziszów; Stanisław Lemoch, Stróże; Wiktor Martini, Ropczyce; Piotr Pudłowski, Monasterzyska; Józef Kappelmacher, Żuczka; Antoni Czernicki, Widynów; Józef Janicki, Halicz; Leon Weisl, Zbirów; Karol Moskaliuk, Czerepkoutz i Henryk Zajączkowski, Wybranówka. Dalej zamianowani zostali: dr. Leon Bett w Krośnie, koncepistą (700) zł., a Antoni Bieńczewski w Starzawie, Ludwik Wamsiedl w Ławocznem i Adam Hulaniecki w Markowcach, asystentami z płacą roczną 500 zł. (Dok. nast.)

— **Z Wydziału krajowego.** P. Erazm Świerczewski, długoletni urzędnik Wydziału krajowego, przeniesiony został na własne żądanie w stan spoczynku.

— **Egzamina kwalifikacyjne** w terminie lutowym 1899 przed c. k. komisyą egzaminacyjną dla nauczycieli szkół ludowych w

Przemyślu, rozpoczną się dnia 16 lutego b. r. przed południem.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem właściwej c. k. Rady szkolnej okręgowej do dyrekcyi c. k. Seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Przemyślu najdalej do 10 lutego b. r.

— **Konkursa** na posady adjunktów i praktykautów budownictwa, rozpisały Prezydya c. k. Namiestnictw w Bernie morawskiem i w Innsbrucku. W służbie rządowej na Morawach są do obsadzenia 6 posad adjunktów i 4 posady praktykantów (termin wnoszenia podań do 20 b. m.), w Tyrolu zaś 6 posad adjunktów — z terminem wnoszenia podań do końca b. m.

— **Jedyna reduta** w tym karnawale odbędzie się w salach teatru hr. Skarbka w dniu 1 lutego r. b. na rzecz Towarzystwa dziennikarzy polskich.

— **Uznanie.** Lekarze stacyi ratunkowej wręczyli onegdaj swemu prezesowi, dr. Stroynowskiemu, adres z wyrazami uznania za jego znakomitą działalność około rozwoju Towarzystwa ratunkowego, a za[illegible] podzięki za opiekę, udzieloną młodszym lekarzom. Adres kończą życzenia z powodu niedawnego odznaczenia dr. Stroynowskiego orderem.

— **Liczny orszak żałobny**, złożony z przedstawicieli najszerszych sfer towarzyskich oraz artystycznych i literackich naszego miasta, odprowadził wczoraj po południu na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Martyny z Noëlów Niewiadomskiej, matki cenionego kompozytora i profesora konserwatoryum, cieszącego się powszechnem uznaniem i prawdziwą sympatyą. Na trumnie złożono wiele okazałych wieńców od przyjaciół i znajomych rodziny, a przy wyniesieniu zwłok z domu żałoby chór „Echa“ odspiewał „Beati Mortui“ Mendelsohna.

— **Sejmik relacyjny.** Wczoraj w Drohobyczu przed wyborcami z V kuryi zdawał sprawę poseł do Rady państwa p. Witold Lewicki. Zgromadzeniu przewodniczył p. Leonard Wiszniewski, poseł na Sejm krajowy. Pos. Lewicki przedstawił w ogólnych zarysach położenie polityczne, wskazał na trudne warunki, wśród których Koło polskie ma bronić interesów krajowych, podniósł wreszcie wysoko zasadę autonomiczną.

Dr. Friedmann (przywódca socyalnych demokratów) ostro krytykował działalność posła Lewickiego, na co poseł odpowiedział, że zarzuty mu czynione polegają na błędnych informacyach.

Po kilku innych interpelacyach uchwaliło zgromadzenie (na wniosek dr. Friedmana) oświadczyć się za natychmiastowem zniesieniem stempla dziennikarskiego i loteryi liczbowej; oraz dążyć do najrychlejszego urzeczywistnienia programu, przez dr. Lewickiego rozwiniętego.

Na wniosek p. Samueliego, poparty przez dyrektora p. Szymańskiego, udzieliło zgromadzenie wyborców pos. Lewickiemu wotum zaufania za jego dotychczasową działalność.

(*x*) **Opłatek** lwowskiego Towarzystwa politechnicznego odbył się wczoraj wieczorem w bardzo uroczysty sposób, w lokalu Towarzystwa w „Domu naftowym“ przy ul. Chorążczyzny. Zebrało się osób około 60, weteranów w zawodzie i młodzieńców — podnieść to należy, bo od niejakiego czasu wżyła się w bractwie naszych techników solidarność, objawiana nie tylko w słowach, ale i w czynach. Szereg przemówień, pełnych gorących słów troski o dobro społeczeństwa, o przemysł krajowy i powodzenie kolegów w zawodzie, zagaił wiceprezes prof. Fiedler, skierowując myśli obecnych ku tym ideałom, do których winni dążyć technicy-obywatele. Po odspiewaniu kolęd, rozchodzono się koło godziny 11 do domów z tą myślą, że taki wspólny opłatek naprawdę otwiera serca, budząc wiarę w ludzi, którą walka codzienna o byt usiłuje wyplenić.

(*x*) **Pierwszy wyrok** w sprawie o unieważnienie małżeństwa między katolikami według nowej procedury cywilnej, wydał wczoraj lwowski c. k. sąd krajowy pod przewodnictwem radcy dr. Męcińskiego, a w obecności radców pp. Waltera i Lewandowskiego. Powódką była pani L. S. ze Lwowa, żądając unieważnienia małżeństwa na zasadzie §. 60 u. c. Trybunał po dwugodzinnej rozprawie, po wysłuchaniu: stron, obrońcy węzła małżeńskiego, adw. lwowskiego dr. W. Balka, pełnomocnika powódki adw. lwow. dr. Margasza i pełnomocnika pozwanego małżonka pana M. S. adwokata dr. Herziga — wydał wyrok, zgadzający się z żądaniem powódki, t. j. uznający małżeństwo za nieważne i zasądzający pozwanego małżonka na zwrot posagu w kwocie 5000 zł.

Według starej procedury byłby proces taki trwał w pierwszej instancyi co najmniej dwa lata i w tym wypadku więc okazała się nowa procedura wielce praktyczną.

— **Z „Gwiazdy“.** Pierwszy wieczorek z tańcami odbędzie się w sobotę 7 b. m. Toaleta wieczorkowa. Początek o godzinie 8. Pierwszy wieczorek maskowy odbędzie się 14 b. m. Zaproszenia otrzymać można w biurze Stowarzyszenia.

— **Dar.** Z hrabiów Duninów-Borkowskich Władysławowa hr. Russocka na „Dom pracy“ 20 zł.

— **Ruch pociągów** na kolei lokalnej Nowy Łupków-Cisna wstrzymany dzisiaj z powodu zamieci śnieżnych na czas nieograniczony.

— **Na dom** „Macierzy serbskiej“ w Budyszynie złożyli w dalszym ciągu do rąk moich pp.: Ludwik Ramułt 5 zł., Julian Papara 15 zł., za co imieniem zarządu „Macierzy“ składam winne podziękowanie.

Stefan Ramułt (Lwów, Zielona 13).

— **Na zupę rumfordzką** złożono w magazynie p. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny 2, pp.: Artur hr. Russocki z Lipicy dolnej 15 zł., Józefa T. 20 zł., Minasiewiczówna 10 zł., Kielanowska 10 zł., Gołębscy ze Sławentyna zamiast rozsyłania biletów noworocznych 2 zł., A. S. 5 zł., JE. ks. Arcybiskup Isakowicz 10 zł.

Wydano od 27 grudnia 1893 do 3 stycznia b. r. 418 porcyj zupy i chleba.

W tym samym czasie wydano kosztem magistratu 710 porcyj zupy i chleba.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminy miasta Turka, w komplecie zebrana, nadała jednogłośnie obywatelstwo honorowe, pp.: Franciszkowi Leopoldowi Bilińskiemu, c. k. staroście, i Janowi Kiwiarowskiemu, c. k. radcy sądowemu w Turce, za położone zasługi dla dobra gminy miasta Turka.

— **Wybuch nabojów.** W znanym magazynie broni p. Dzikowskiego, przy ul. Karola Ludwika, zdarzyła się wczoraj eksplozya. Podczas sporządzania nabojów, jeden eksplodował w ręku robotnika Kleczyńskiego, zajętego tą czynnością. Skutkiem wybuchu odniósł Kleczyński poparzenia na rękach i twarzy, które opatrzyło pogotowie ratunkowe. Nadto wyrządził wybuch znaczną szkodę w sklepie, a był tak silny, że cała duża szyba wystawowa wyparta z ram na ulicę, strzaskała się na miazgi.

= **Nagła śmierć.** Karol Borowicki, były dyetaryusz z Żółkwi, 60 lat liczący, żonaty, ojciec 1 dziecka, ubiegłej nocy zmarł nagle w swem mieszkaniu pod l. 24 ul. Sykstuska. Wedle orzeczenia lekarza dr. Rosnera śmierć nastąpiła w skutek udaru mózgowego, z powodu nadmiernego użycia trunków.

Tejże nocy pod liczbą 7 ul. Szeptyckich zmarła nagle w śród kurczów praczka Anna Popowicz, lat 30, zamężna. Zawezwany lekarz miejski skonstatował, że śmierć była następstwem długotrwałej choroby nerkowej.

= **Wiadomości policyjne.** Aresztowano Wiktoryę Sielecką, sługę, podejrzaną o kradzież złotego zegarka, dokonaną na szkodę służbodawczyni, żony lekarza wojskowego dr. Bardacha w Sanoku w listopadzie z. r. Sielecka zegarek ten zastawiła w banku we Lwowie.

Notowany Władysław Tybinka przytrzymany został na kradzieży jaj z piwnicy B. Z. pod l. 7 ul. Wesoła. Będzie on prawdopodobnie sprawcą kilku innych kradzieży piwnicznych gdyż jeden z poszkodowanych agnoskował w nim togo, który się ciągle koło jego piwnicy kręcił.

Dwaj bracia Królowie, uraczyli się w szynku pod l. 1 ul. Żółkiewska. Nie mających jednak czem płacić za trunki i jadło sprowadzono na inspekcyę policyjną, gdzie Jan Król, jako fundator, przyjął całą winę na siebie, i dostał się do niewoli przy ulicy Słonecznej, zkąd go następnie żona jego dowiedziawszy się o tem, wykupiła zapłaciwszy lekkomyślny dług męża.

Dobranym kluczem dostał się nieznany sprawca w południe d. 4 b. m. do pomieszkania Wł. Kr. funkcyonaryusza magistratu pod ł. 27 ul. Wałowa i zabrał ztamtąd futro kangurowe z kołnierzem bobrowym o wierzchu bronzowym, — futro barankowe czarne z krymskim kołnierzem, o czarnym wierzchu, — ubranie marynarkowe i 8 koszul.

Zmarła w ostatnich dniach: W Kopenhadze, matka Jerzego Brandesa, słynnego krytyka i publicysty, w 80 roku życia. Na ręce Brandesa wysłano ze Lwowa wiele telegramów kondolencyjnych, między innymi telegrafowali: p. prezydent dr. Małachowski i wydział „Koła literacko-artystycznego“.

— **Kongres prasy międzynarodowy** odbędzie się stanowczo w Rzymie dnia 4 kwietnia. Obrady trwać będą trzy dni. Między uroczystościami na cześć kongresu wymieniają dzienniki przyjęcie u królestwa włoskich, w ratuszu, w ministerstwie oświaty, wielki bankiet, oraz wycieczka do Neapolu.

— **Huragan.** W komitacie spiskim — jak donoszą telegramy — szaleje od onegdaj huragan. Pociągi na linii kolei Koszyce-Bogumin musiały się onegdaj zatrzymać w drodze.

Notatki literacko-artystyczne.

Uroczystość Mickiewiczowska w Lozannie, urządzona w sobotę dnia 24-go grudnia z. r., była nadzwyczaj imponująca. przechodząc znacznie skromne rozmiary, które chcieli jej nadać pierwotnie inicyatorowie obchodu. W wielkiej sali Rady kantonalnej zgromadzili się wszyscy najwybitniejsi reprezentanci literatury i sztuki Szwajcaryi francuskiej. Na estradzie wspaniale udekorowanej zajęli miejsca członkowie komitetu, który dał inicyatywę ku uczczeniu pamięci Mickiewicza, a więc prócz Polaków, profesorów: Kallenbacha z Fryburga i Laskowskiego z Genewy, kilku najwybitniejszych obywateli szwajcarskich: p. Virieux, radca stanu kantonu Vaud, rektor Renaud i prorektor Combe z Uniwersytetu w Lozannie, wreszcie profesor fryburski Giraud. Wśród licznego audytoryum znajdowali się Władysław Mickiewicz i Paderewski. Po przemówieniach wstępnych prof. Laskowskiego i p. Virieux, profesor Giraud odczytał rzecz prof. Kallenbacha: „Mickiewicz w Lozannie“; sam prelegent bowiem, z powodu nagłej niedyspozycyi, mógł wprawdzie przybyć na uroczystość, lecz nie był w stanie wygłosić swego odczytu osobiście.

Znakomity biograf Mickiewicza przedstawił słuchaczom wyczerpująco historyę mianowania Mickiewicza profesorem Uniwersytetu szwajcarskiego (1830) i jego dwuletnich wykładów literatury łacińskiej. Prelegent przedstawił na podstawie nieznanych, autentycznych materyałów całą działalność profesorską wielkiego poety, a zakończył swój wykład ogólny charakterystyką wieszcza i jego znaczenia dla naszego narodu: „Charakter Mickiewicza, zjawisko niezmiernie rzadkie, dorównywał jego geniuszowi. Co go bowiem narodowi polskiemu czyni tak drogim, to nie tylko boska forma jego poezyj i jego język, tak potężny przy całej prostocie, to nie tylko czarodziejska wyobraźnia. Nie, co nas wzrusza do łez, łez boleści lub radości, to uczucie patryotyczne ogień, płynący jak potok lawy, ogień, który go pożerał przez całe życie, a który jeszcze podsyca nasze nadzieje, który w ciemnościach jest biblijnym słupem, gorejącym dla narodu; poeta był dla swojego narodu „miodem i mlekiem, żółcią i krwią“, był „jednym z filarów, dźwigających sklepienie nie z bloków głazu, lecz z tysięcy serc żywych i krwawiących. — Jest on dziś jeszcze dla nas tem, czem był dla naszych ojców: pokrzepia serca, oświeca rozum, wzmacnia uczucie. Adam Mickiewicz chciał przemienić ludzi w aniołów, wyższych nad nienawiści rasowe. To było wielkim poematem jego życia, poematem niedokończonym! ....Ale dzięki jemu, nasza skarga nie jest pustym dźwiękiem i zawsze donośnym głosem brzmi w koncercie powszechnym narodów“.

Kiedy przebrzmiały oklaski, którymi przyjęto świetny wykład, prof. Laskowski oddał na własność Uniwersytetu w Lozannie tablicę pamiątkową, ustawioną tymczasowo w sali, a sprawioną kosztem Polaków, mieszkających w Szwajcaryi. Zasłona. kryjąca tablicę, spadła, i oczom zgromadzonych ukazał się piękny medalion bronzowy, przedstawiający popiersie Mickiewicza, ze stosownym napisem w otoku, ujęty w artystycznie wykonane obramienie z marmuru różowego. Wśród długotrwałych, hucznych oklasków, panna Laskowska złożyła pod medalionem wielki liść palmowy.

Rektor lozański, p. Renevier, złożył w serdecznem przemówieniu podziękowanie Uniwersytetu za ten dar i oświadczył, że tablica wmurowaną zostanie w ścianę audytoryum, w którem wykładał Mickiewicz, dopóki w nowo wybudowanym gmachu nie otrzyma należnego sobie miejsca. Prorektor p. Combe przedstawił następnie rezultat swych poszukiwań, odnoszących się do pobytu poety w Lozannie; poszukiwania te stanowią w niektórych szczegółach uzupełnienie cennego studyum prof. Kallenbacha. — „Uniwersytet lozański — zakończył p. Combe — jest dumnym z tego, że posiadał Mickiewicza; uważać go będzie zawsze za wzór dla siebie, a w przeddzień Bożego Narodzenia nie zapomni, że jego geniusz płynął z innego, wyższego, niż natura ludzka źródła: Mickiewicz przedewszystkiem był wielkim chrześcianinem, a potem dopiero wielkim poetą“.

Prof. Laskowski w końcowem przemówieniu podziękował raz jeszcze wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uczczenia pamięci wielkiego Polaka.

Sienkiewicz przed pomnikiem Adama. *Czas* podaje autentyczny tekst mowy, jaką miał wypowiedzieć Henryk Sienkiewicz podczas odsłonięcia pomnika Mickiewicza w Warszawie. Mowa ta miała opiewać:

„Duch jego był zawsze między nami. ale serca chciały mieć blisko jego ziemską postać, a oczy tęskniły do niej — tęskniły tak długo i tak gorąco, że stał się wreszcie ów cud, który on — nasz Wieszcz, pierwszy przewidział i wyśpiewał:

„Jak bajeczne żórawie na dzikim ostrowie,
Nad zaklętym pałacem przelatując wiosną
I słysząc zaklętego chłopca skargę głośną,
Każdy ptak chłopcu jedno pióro rzucił,
On zrobił skrzydła i do swoich wrócił“....

I tak się stało. — Na kształt owych ptaków, które chłopcu rzucały swe pióra, wszyscy mieszkańcy tej krainy, zarówno możni, jak biedni, póty z takiem wytrwaniem i tak nieprzebraną miłością znosili swój grosz ofiarny, póki nie nadeszła szczęsna chwila, w której Wieszcz wrócił do nas i stanął między nami — nasz wielki i umiłowany.

Jeśli ludy, żyjące pod prawem Chrystusa, wznoszą (lub wznosić powinny) posągi takim tylko swym synom, którzy albo chwałą okryli swój naród, albo chociaż z ofiarą życia, wskazali mu nowe szlaki, wielkie cele, wielkie idee, albo wreszcie, czy to dziełami sztuki, czy potężnem twórczem słowem umieli wyrazić najszlachetniejsze porywy piersi ludzkiej, to z dumą możemy powiedzieć, że nie ma w świecie pomnika, któryby wzniesion był słuszniej i sprawiedliwiej. Bo gdyby zwrócić się do tych tysięcy i zapytać: kto opromienił was największą sławą? — kto najpotężniej wyraził to, co w was jest cne i szlachetne, co idzie z Boga, co jest Wiarą, Nadzieją i Chrystusowem przykazaniem miłości? — kto kochał za miliony? — wówczas wszystkie co do jednego ramiona wyciągnęłyby się ku tej uwielbionej głowie i wszystkie piersi wydałyby jeden okrzyk: „Ten jest!“

Był największym między swymi Wieszczem i jako poeta zajaśniał słonecznem światłem sławy — więc otoczyły go podziw i cześć; ogrzewał jak słońce — więc dawał życie; umiał być arką przymierza między dawnemi a nowemi laty, więc życiu temu dał moc taką, jaką ma drzewo olbrzymie, które korzenie głęboko w rodzinną ziemię zapuszcza, a czoło wznosi ku niebu; wyplenial nienawiść, a uczył kochać, więc zebrał plon miłości.

I ta to właśnie, wiecznie jak żywe źródło bijąca moc życia, ta cześć i ta miłość, złączone razem, wzniosły ten pomnik, w którym tkwią zaklęte w spiż dwie nieśmiertelne dusze: jego i nasza!

I oto jest między nami! Oto zamieszka na wieki wśród nas. Zaiste wielka. po dwakroć szczęsna i pamiętna chwila! Niechajże będzie pozdrowion w Warszawie! Niech schylą się przed nim głowy, a podniosą się ku niemu serca i niechaj usta nasze wykrzykną w radosnem uniesieniu: Chwała ci królu pieśni!“

Pieśni dudarza z ballady Mickiewicza, z muzyką Władysława Żeleńskiego, wyszły świeżo w Krakowie, nakładem S. A. Krzyżanowskiego. Są to dwie pieśni, z których pierwsza osnutą jest na opowiadaniu, zaczynającem się od słów: „Idę ja Niemnem“, druga zaś prześlicznie ilustruje tryolety „Komu ślubny splatasz wieniec“, jak wiadomo utwór Tomasza Zana, wcielony do ballady przez Mickiewicza.

Pani Michelet, wdowa po znakomitym i sławnym historyku, koledze i przyjacielu Mickiewicza, wystosowała serdeczny i piękny list do komitetu urządzającego wieczór Mickiewiczowski w Paryżu. List ten został odczytany publicznie na zakończenie uroczystości.

Ks. Gnatowski, będzie mieć w Krakowie na cel dobroczynny odczyt p. t.: „Dwa niedokończone utwory Leonarda da Vinci“. Zapowiedź odczytu budzi w Krakowie żywe zajęcie.

Śliwiński — jak wiadomo — grał przedwczoraj na koncercie w Krakowie z ogromnem powodzeniem. Dzienniki miejscowe wyrażają się z prawdziwym zachwytem o grze świetnego artysty.

Odznaczenie Polaka. Nagrodę z fundacyi, utworzonej ku uczczeniu pamięci malarza Adolfa Ginsberga dla uczniów berlińskiej Akademii sztuk pięknych, otrzymał na rok bieżący młody a zdolny artysta polski, p. Zygmunt Lipiński z Grudziądza, w Prusach Zachodnich. Nagroda wynosi 1.700 marek i wyjątkowo w tym roku przyznaną została niepodzielnie jednemu uczniowi, podczas gdy w innych latach dzielono ją między kilku.

Miesięcznik dla buchalteryi, czasopismo poświęcone rachunkowości, oraz nauce umiejętności handlowych, zacznie wychodzić we Lwowie. Będzie to pierwsze i jedyne polskie pismo fachowe w tym dziale. — Redaktorem tego czasopisma jest p. Kazimierz Wieniawa Chmielewski, zawodowy buchalter i sekretarz Stowarzyszenia przem. upow. Budowniczych. Redakcya zapewniwszy sobie współpracownictwo wybitniejszych sił fachowych w dziedzinie rachunkowości i umiejętności handlowych, zaprosiła również do wspólnej pracy znaczniejsze osobistości w kraju i zagranicą. Program, cel i kierunek pisma znajdować się będą w pierwszym numerze, który wyjdzie 15 b. m.

Adres redakcyi: Lwów, ul. Pańska l. 11.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek na ogólne żądanie: Wielki przegląd sceniczny w 12 odsłonach „Rok 1899“:

1. „Zaklęty zamek“ 1 akt;
2. „Szaławiła“ 3 akt z p. Fiszerem;
3. „Kapelusz bandyty“ 2 akt;
4. „Gałganduch“, kuplety szewca, p. Lewicz;
5. „Modelka“, kuplety pani Radwan;
6. „Cylinder“, monolog Coquelina, p. Feldman;

7. „Sprzedana narzeczona“, duet p. Bogucki i p. Malawski;

8. „Chory z urojenia“ I akt z p. Stachowiczową i p. Fiszerem;

9. „Szatani na ziemi“, kuplety, pani Kliszewska;

10. „Bzy kwitną“, komedya w 1 akcie z p. Stachowiczową;

11. „Małka Schwarzenkopf“, scena weselna przez Stanisława Modzelewskiego;

12. „Lekka kawalerya“, nowe kuplety radnych.

W piątek po południu o godz. pół do 4 „Sztygar“, operetka w 3 aktach Zellera;

Wieczorem o godz. pół do 8 po raz ósmy „Zaza“, obraz z życia zakulisowego w 5 aktach P. Bertona i K. Simona.

W sobotę po południu o godz. pół do 4 „Safanduły“, komedya w 4 aktach Sardou, z p. Fiszerem;

Wieczorem o godz. pół do 8 „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego, z p. Bohussówną jako Violettą. Pierwszy występ p. Juliana Hoffmana, tenorzysty opery włoskiej i p. Józefa Szymańskiego.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Ulicznik paryski“, komedya Bayarda i „Kapelusz bandyty“, II akt operetki Lecoqua;

Wieczorem po raz 28 „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W poniedziałek po raz drugi „Światło morza“, sztuka w 3 aktach Ganghofera.

We wtorek „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Drugi występ pp. Juliana Hoffmana, Józefa Szymańskiego i pierwszy występ p. Juliana Jeromina i pani D Anvier, uczenicy p. Jana Galla.

Najbliższą nowością będzie: „Cyrano de Bergerac“, romantyczna komedya w 3 aktach Edmunda Rostanda w przekładzie Jana Kasprowicza.

Z TEATRU.

(„Światło morza“, sztuka w 4 aktach Ludwika Ganghofera, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 4 b. m.).

Bezwzględny, dumny, surowy dla siebie i dla innych jest ordynat Emil baron Wangen. Marzy tylko o powiększeniu swych dochodów, o utrzymaniu świetności rodu. Po śmierci ojca, odziedziczywszy cały majątek, obszedł się bezwzględnie z młodszym bratem Ludwikiem, którego uważa za marnotrawcę. Ludwik znika z rodzicielskiego domu, wyrzeka się brata i towarzyszki swych lat dziecinnych Elżbiety i po ciężkich kolejach zdobywa stanowisko sternika okrętowego. Dojrzałym już i poważniej myślącym powraca wszakże do zamku swych ojców, gdzie niepodzielnie panuje brat starszy, Emil. Zabrał mu on wszystko, nawet ową towarzyszkę lat dziecinnych, Żunię, którą poślubił, ujęty jej wdziękiem i urodą. Zunia jest jeszcze niemal dzieckiem, wesołem i pustem, które surowy i poważny mąż, mrozi i przygnębia. Ona poddaje się mu, ulega zawsze powolnie, nie z uczucia, którego nie ma, lecz z obowiązku i z wdzięczności, że ją, ubogą dziewczynę, dumny ordynat poślubił.

Powierzchowną harmonię tego szarego pożycia przerywa przyjazd Ludwika. Zunia, dawnemi powodowana wspomnieniami, nieświadomie, jak dziecko, lgnie ku niemu; wdziękiem swym i prośbą zniewala obu braci, że dawnych zapominają rozterek i podają sobie dłonie, a w uniesieniu bezwiednem daje przystęp do serca uczuciom, które dotychczas były jej obce. Ona zrazu tych uczuć nie pojmuje, nie odróżnia dawnego przywiązania do Ludwika, od tego rozkosznego zachwytu, jaki ją teraz ogarnia na jego widok, na brzmienie jego głosu, zwłaszcza, gdy jej mówi o swoich przygodach na morzu i cudownem zjawisku przyrody, zwanem: światło morza. Ona, zamknięta niemal samotnie w Wangen, obok męża, zajętego zarządem wielkich dóbr lub polowaniem, o życiu sądzi naiwnie; nie zna złych jego stron, oburza się, i wierzyć nie chce, gdy jej donoszą o romansie Hanusi, córki ekspedytora pocztowego, ze strzelcem dworskim Sellerem.

W tej nieświadomości siebie samej i świata pozostaje jeszcze czas jakiś, aż do rozstrzygającej chwili na polowaniu, która jest w tej sztuce ślicznym, pełnym uroku poematem. — Na polowanie to wybiera się z mężem i Ludwikiem, wybiera się z dziecinnym okrzykiem radości, — powraca smutna, zgnębiona, świadoma już tych niebezpieczeństw, jakiemi życie grozi. Sam na sam z Ludwikiem upajała się urokiem puszczy leśnej, spiewem wilgi, słoneczną jasnością niebios, a zwłaszcza obecnością ukochanego „braciszka“, który mówił do niej coraz tkliwiej, coraz czulej. Pocałunek długi, namiętny łączy ich usta.... a wraz z rozkoszą, którą ten pocałunek daje, budzi się świadomość.... Pierwszym objawem tej świadomości, jest przerażenie na widok powracającego męża, jest jeszcze większy przestrach na słowa Ludwika, który jej tłómaczy przyczynę wzniesienia krzyża na skale, u przepaści.... Spełniona tam była zbrodnia z zazdrości: żona strąciła męża w przepaść za to, że zakochał się w jej młodszej siostrze. — Zimny dreszcz przebiega Żunię: to, co ona czuje, to także miłość występna, to grzech, a za nim w ślad idzie zbrodnia! Więc usuwa się nagle od Ludwika, a gdy ten chce jej podać ramię, by ją po nad przepaścią przeprowadzić, woła z trwogą bolesną: Nie widzisz? tam krzyż!

Akt ostatni, to pożegnanie. Ludwik wyjechać musi; Elżbieta to już czuje i nie usiłuje go zatrzymać. Ona teraz pojmuje życie i pierwszy raz także zdobywa się na stanowczość i odwagę, gdy jako „pani domu“ żąda od męża, aby strzelec jego Seller poślubił uwiedzioną Hanusię. Nie potępia jej, ale z nią współczuje i sama nie mogąc być szczęśliwą, zapewnia jej szczęście.... Tymczasem Ludwik odjeżdża; Żunia żegna go z rozpaczliwą rezygnacyą, wiedząc, że już nigdy nie wróci, jak nie wraca „Światło morza“, które błysło i znikło. W jego i w jej życiu, chwila ta była niepowrotnym — mirażem. — Odtąd zacznie się szara proza życia, już bez dziecinnych porywów, lecz z całem spokojnem i świadomem siebie poczuciem obowiązku uczciwej kobiety. Elżbieta odchodzi, rzucając mężowi różę, przygotowaną dla Ludwika i mówiąc doń głucho: dobranoc!

Oto szkic sztuki, którą zaliczyć by należało do objawów powracającego w literaturze romantyzmu. Jest to objaw o tyle zdrowy, o ile nie niwecząc zdobyczy, jakie przyniósł z sobą dobrze pojęty realizm, uszlachetnia go i opromienia urokiem poezyi. Sztuka Ganghofera ma też niepoślednią wartość literacką, odznacza się głębszą psychologią charakterów, przytem wdziękiem i prostotą stylu, a unika zbyt jaskrawych lub naciągniętych efektów. — Co do wartości scenicznej, jest ona także niezaprzeczoną; najsłabszym jest akt pierwszy, nacechowany sentymentalizmem na wskróś niemieckim. Kwiatów, wieńców, napisów na tablicach nieco za dużo; za dużo też płaczą w tej sztuce — nawet mężczyźni.

Z wielką starannością sztukę tę przygotowała i wystawiła dyrekcya, za co jej i reżyseryi należy się pełne uznanie. W wykonaniu. główne role przypadły pannie Jankowskiej i p. Wostrowskiemu w udziale. Żunia panny Jankowskiej była tem, czem w myśl autora być powinna; w pierwszych odsłonach naiwnem i uroczem dzieckiem, w dwóch ostatnich budzącą się do życia i uczuć kobietą. Jestto rola niezmiernie subtelna, pełna delikatnych odcieni; wszelka przesada zarówno w wesołości dziewczęcej jak i w liryźmie psułaby całą psychologię tej postaci. Z zupełnem zrozumieniem tych trudności i widocznie z wielkim nakładem pracy spełniła artystka swoje zadanie w sposób, który świadczy, że talent jej rozwija się i dojrzewa. Akt trzeci i czwarty, może najtrudniejsze pod względem cieniowania, wyszły wybornie: było dużo uczucia, dystynkcyi i wdzięku, — było doskonałe pojęcie roli a przytem świeżość gry, pozbawionej wszelkiej maniery.

Doskonałym był p. Wostrowski jako Ludwik; zapał z jakim mówił, poruszał widzów a nieco rubaszne zacięcie, odróżniające sternika okrętowego od brata ordynata i serdeczna prostota gry, świadczyły, iż artysta nie tylko pojął, ale przejął się rolą. — P. Hierowski rolę zimnego ordynata oddał w całości dobrze i w tonie właściwym; niekiedy zawodziła go pamięć. Panna Ogińska w roli Hanusi zasługuje na zupełną pochwałę; grała z należytą werwą i temperamentem. Nie mogę tego powiedzieć o p. Nowackim, który z postaci dzielnego, zacnego chłopaka, który serdecznie kocha Hanusię, zrobił i w tonie i w ruchach — mazgaja, ku hałaśliwej uciesze bardzo wczoraj niespokojnej galeryi. — Pani Modzelewska jako kucharka Rózia i p. Modzelewski jako posłaniec pocztowy, poprawnie dopełniali zasługującej na uznanie scenicznej całości.

***

Rada miasta Lwowa

(Posiedzenie z dnia 4 stycznia.)

Prezydent miasta dr. Małachowski zagaiwszy posiedzenie, oznajmił, że dnia 1 b. m. była u niego deputacya urzędników magistratu z podziękowaniem dla Rady, za uchwaloną regulacyę płac.

Od komitetu, który urządził uroczystość Mickiewiczowską w Lozannie nadeszło na ręce prezydenta pismo dziękczynne za telegram, jaki Rada na tę uroczystość swego czasu wysłała.

Rad. prof. Thulie zażądawszy głosu przed porządkiem dziennym do interpelacyi, a to z powodu wyrażenia się rad. dr. Byka na jednem z poprzednich posiedzeń, jakoby miejski zakład sierot nie był wyłącznie chrześciański. Prof. Thulie zainterpelował prezydenta, czy gotów jest na podstawie statutu miejskiego stwierdzić stanowczo, że zakład ten jest wyłącznie chrześciański.

Prezydent odpowiedział że rzeczywiście według statutu miejskiego twierdzenie p. Thulliego jest uzasadnione.

Rad. dr. Byk oświadczył, że wówczas, był w mylnem przekonaniu, i to prostuje, sądzi jednak, że przy załatwianiu w budżecie spraw dostawy dla m. zakładu sierot żydzi mają prawo i obowiązek przemawiać i głosować.

Rada przystąpiła do porządku dziennego, a mianowicie do rozprawy szczegółowej nad przedłożonem już dawniej sprawozdaniem komisyi specyalnej z administracyi „kolei elektrycznej“ w r. 1897. Referent dr. Loewenstein.

Rad. prof. baron Gostkowski, zaznaczając wielki wzrost frenkwencyi kolei elektrycznej, podniósł, że dochody zaledwie wyrównały wydatkom. Właściwie nawet, według obliczenia mowcy, za 17 miesięcy jest niedobór w kwocie 17.000 zł.

Mowca zalecał, ażeby koszta w kwocie około 5000 zł., sprawione utrudnieniem konserwacyi toru, wstawił do wydatków i postawił też odpowiedni wniosek. W ogóle mowca jest zdania, że nie ma powodu ukrywać wydatków, jakie połączone są z utrzymaniem tramwayu elektrycznego, gdyż instytucya ta, będąca dobrem publicznem, nie jest na zysk obliczona.

Radny prof. Thullie wyraził zdanie, że podział kolei elektrycznej na sekcye nie jest równomierny; na linii głównej sekcye są półtora razy dłuższe, niż na linii stryjskiej, w obec czego należałoby zmniejszyć cenę jazdy na tej linii; w dalszym ciągu należałoby ułatwić nabywanie biletów abonamentowych, ażeby nie trzeba było chodzić po nie aż na dworzec główny i zmniejszyć liczbę godzin służby konduktorów i motorowych, która teraz trwa niejednokrotnie 12 i pół godziny dziennie.

Radny Riedl podniósł tę niedogodność, że służba magistracka jeździ na przednim peronie — co dla publiczności wielce jest niedogodnem.

Referent komisyi dr. Loewenstein w dłuższem przemówieniu zbijał wywody bar. Gostkowskiego. Baron Gostkowski widzi deficyt w tem, że na fundusz „odnowy“ komisya wyznacza nie kwotę 20.000 złr. lecz niższą, a więc sądzi, że różnica powinna być wstawioną do wydatków. Tak jednak nie jest, bo wstawia się na razie tyle tylko, ile można; gdy zaś dochody będą większe, to i fundusz rezerwowy zwiększyć będzie można.

Po faktycznem sprostowaniu ze strony bar. Gostkowskiego, przyjęła Rada sprawozdanie i rachunki komisyi elektrycznej bez żmiany, nie uwzględniając wniosku bar. Gostkowskiego, na czem posiedzenie zakończono.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Organizacya statystyki pracy w Austryi i w innych państwach.

(Ciąg dalszy).

Pierwsze kroki w kierunku prowadzenia statystyki pracy podjęły Stany Zjednoczone Ameryki. Już w r. 1869 założono w Stanie Massachusetts urząd dla statystyki pracy a za tym przykładem poszedł wnet cały szereg innych Stanów, tak, że w roku zeszłym (1897) było w całych Stanach Zjednoczonych 33 urzędów statystycznych pracy. Odpowiednio do urządzenia państwowego Stanów Zjednoczonych, są te urzędy instytucyami poszczególnych Stanów, tylko jeden z nich istnieje dla całej Unii: jestto urządzone już w r. 1884 w Waszyngtonie biuro pracy, zamienione w r. 1889 w departament pracy. Przełożonym poszczególnego urzędu pracy jest to zwykle osobny urzędnik z tytułem: „commisioner of labor statistics“ lub innym podobnym: niekiedy związaną jest posada przełożonego z innym urzędem państwowym tak n. p. w Stanie Nebrasca z urzędem gubernatora, w Colorado z urzędem sekretarza państwa. Dotacya urzędów statystycznych pracy jest bardzo różną; departament pracy Unii miał w r. 1896 wyasygnowane dla siebie 182.000 dolarów (nie licząc kosztów druków); natomiast w poszczególnych Stanach spada dotacya do 3000 lub 4000 dolarów na rok. Działalność urzędów statystycznych pracy ogranicza się przeważnie do robót w kierunku statystyki pracy i niekiedy jednak przydzielone im są i inne agendy; n. p. w kilku Stanach nadzorowanie, aby przestrzegano ustaw ochronnych robotniczych — co u nas w Austryi wchodzi w zakres działania władz przemysłowych i inspektorów przemysłowych; w Colorado i Missouri pośredniczą urzędy te przy zmowach robotniczych; w Ohio przy szukaniu pracy i t. d.

Liczba publikacyj wydawanych przez amerykańskie urzędy statystyczne, jest bardzo znaczną. Wykaz publikacyj wydany przez departament pracy Unii, doprowadzony do listopada 1892, podaje cyfrę ich na 174, a niektóre z publikacyj tych są bardzo obszerne. Od tego czasu naturalnie liczba publikacyj jeszcze wzrosła. Niektóre urzędy statystyczne pracy ogłaszają sprawozdania roczne, inne dwuroczne: liczba egzemplarzy sprawozdań tych szacowaną jest na 130.000. Sprawozdanie roczne departamentu pracy Unii opracowywały dotąd: depressyę produkcyi przemysłowej w Stanach Zjednoczonych i zagranicą, prace zakładów karnych, strejki i zmowy w stosunkach roboczych (1881 do 1886), położenie robotnic po wielkich miastach, stosunki robotników kolejowych; koszta produkcyi żelaza stali i węgla, produkcyi tkackiej i szkła, tudzież stosunki robotników zatrudnionych w tych gałęziach produkcyi; wykształcenie przemysłowe, stowarzyszenia budowlane i zaliczkowe; strejki i zmowy za peryod 1887 do 1894; pracę i płacę robotników męskich, kobiet i dzieci. Sprawozdania co do kosztów produkcyi zasługują z tego względu na uwagę, że — odpowiednio do zakresu działania departamentu pracy — nie ograniczają się do stosunków Unii, ale uwzględniają i zagranicę. W tym celu dla zbierania materyału, wysyłał departament osobnych agentów. Również wydał departament cały szereg specyalnych sprawozdań statystycznych n. p. co do małżeństw i rozwodów, o ustawodawstwie robotniczem w Stanach Zjednoczonych, o przymusowem ubezpieczeniu robotników w Niemczech, o stosunkach mieszkaniowych robotniczych i t. d. Od roku 1896 wydaje zaś co dwa miesiące publikacyę z rozprawami, doniesieniami o robotach statystycznych, o nowych ustawach robotniczych i t. d. I publikacye urzędów statystycznych pracy w poszczególnych Stanach są nader różnorodne i obejmują wiele zakresów.

Amerykańskie urzędy statystyki pracy zasługują na uwagę, zresztą nie tylko różnorodnością prac, na które działalność swą kierują, lecz także sposobem, w jaki zbierają daty i spostrzeżenia. Komisarz departamentu pracy Unii Caroll D. Wrigth, na podstawie swego bogatego doświadczenia, uważa tylko jedną metodę dochodzeń za praktyczną i wydającą rezultaty pomyślne: używanie specyalnych agentów lub ekspertów, którzy osobiście wywiadują się o tych stosunkach, co do których dat sobie się życzy. Ztąd też prawie powszechnie, komisarze pracy w Ameryce (przełożeni urzędów statystycznych pracy), mają prawo wzywać do siebie osoby, których przesłuchać potrzebują, kazać im składać przysięgę, żądać aktów i papierów. Mają też prawo nakładać rygory karne, które zresztą wedle ustaw poszczególnych Stanów są bardzo różne. W Kalifornii n. p. zaniechanie lub odmówienie dania wyjaśnień karze się grzywnami od 50 do 200 dolarów, w innych Stanach za odmówienie wyjaśnień lub fałszywe wyjaśnienia, zagrożone są kary pieniężne i aresztu, w Stanie Michigan za fałszywe daty karze się więzieniem aż do lat pięciu (!).

Z państw Europy najwcześniej, bo w r. 1886, zabrała się do organizacyi statystyki pracy Anglia. W roku tym po przedyskutowaniu organizacyi takiej w Izbie niższej przystąpiono w Urzędzie handlowym *(Board of Trade)* do jej przeprowadzenia i jako pierwsze cele statystyki pracy uznano: porządkowanie i publikowanie dat odnoszących się do tej statystyki w aktach parlamentarnych i innych wydawnictwach, uzupełnianie dat tych przez daty takiejże statystyki zagranicznej; wreszcie zbieranie samoistne i opracowywanie materyału statystycznego,

W roku 1893 rozszerzono znacznie ramy tej organizacyi. Odtąd personal „departamentu pracy“ w Anglii składa się z szefa, pierwszego korespondenta pracy i trzech korespondentów pomocniczych — posada jednego z nich ma być zawsze poruczoną kobiecie — i z około trzydziestu funkcyonaryuszy, piszących w różnych rangach. Obok tego po większych miastach prowincyonalnych ustanowieni są korespondenci lokalni a mianowicie, o ile to możliwe, dla tych samych okręgów jak inspektorowie fabryczni. W pracach swych ma departament pracy poparcie innych władz państwowych i tak od Urzędu spraw zagranicznych, który zleca poselstwom i konsulatom składanie z ważniejszych krajów zagranicznych sprawozdań co do stanu targu pracy, zmian w wysokości płacy i w czasie pracy, co do zmów robotniczych, ustawodawstwa roboczego i t. d. Podobne wyjaśnienia co do kolonij angielskich przesyła departamentowi urząd kolonialny a *Home Office;* udziela mu dat i wykazów co do statystyki wypadków nieszczęśliwych i stosowania ustaw ochronno-robotniczych. Tak samo inne właściwe władze przesyłają departamentowi pracy daty co do zarejestrowanych spółek i stowarzyszeń, co do rolnictwa i t. d. Oprócz tego zaś departament angielski pracy pozostaje w kontakcie z licznemi zawodowemi stowarzyszeniami przedsiębiorców i robotników, z Izbami handlowemi i od nich otrzymuje peryodyczne wykazy co do różnych stosunków, wchodzących w zakres jego działania.

Z publikacyj departamentu pracy należy przedewszystkiem wymienić pojawiającą się od roku 1893 miesięcznie „Labour-Gazette“ i roczne sprawozdanie z działalności departamentu. Koszta departamentu w peryodzie ra-

chunkowym 1897—1898 wynosiły: płace 42 urzędników różnej kategoryi (naczelnik urzędu, komisarz pracy, korespondenci pracy, personal kancelaryjny etc.) 13.488 funtów szterlingów; koszta na inne siły pomocnicze (remuneracye dla korespondentów lokalnych etc.) 5.050 fnt. szterl.; bezpłatne rozdawnictwo „Labour-Gazette" 500 fnt. szterl.; koszta podróży korespondentów etc. 350 fnt. szterl.; inne wydatki (porta etc.) 200 fnt. szterl.; razem 19.588 funtów szterlingów.

(Dokończenie nastąpi).

Dr W. P.

Wiedeń, 5 stycznia. (*Telef.*) Targ zbożowy. Pszenica na wiosnę 9·60—9·61, żyto na wiosnę 8·35—8·37, kukurydza na maj, czerwiec 5·20—5·22, owies na wiosnę —·— —·—, rzepak na styczeń, luty 33—34.

Tendencya spokojna. Pogoda pochmurna.

Budapeszt, 5 stycznia. (*Telef.*) Targ zbożowy. Pszenica na marzec 9·65—9·66, na kwiecień 9·50—9·52, żyto na marzec —·— —.—, kukurydza na maj —·—, owies na marzec 5·86—5·87, rzepak na sierpień —·—

Popyt na pszenicę słaby, inne zboża niezmienione.

Berlin, 6 stycznia. (Giełda poranna). Akcye kredytowe 262, Disconto Gesellschaft 198. Tendencya słaba.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12·25 do 12·30, loco Ołomuniec 11·40 do 11·50, loco Berno-Wiedeń 11·50 do 11·60, za styczeń loco Aussig 12.30 do 12·35, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, sekunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·30 do 18·50, Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·25 do 18·75.

Targ zbożowy.

Lwów, 5 stycznia. Pszenica gotowa 8·75 do 9·10, pszenica gotowa nowa 8·75 do 9·10, żyto gotowe 7·50 do 7·75, żyto gotowe na termina 7·50 do 7·75, owies obroczny gotowy —·— do —·—, owies nowy lub na termina 6·50 do 6·75, jęczmień pastewny 5·70 do 6·—, jęczmień brow. 5·70 do 6·—, groch do got. 7·— do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·40 do 5·60, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 40·— do 55·—, biała 35·— do 45·—, tymotka 17·— do 21·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·80 do 6·—, nowa 5·30 do 5·50, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 65·— do 100·—, rzepak 10·50 do 11·—, groch pastewny 5·70 do 6·—.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16·— do 16·25, na termin 15·— do 15·50, warunty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Hlas Naroda notuje pogłoskę o mianowaniu czeskiego Ministra rodaka, dodaje jednak, że kompetencya jego byłaby nie większa, jak kompetencya Ministra dla Galicyi. — Inne pisma doniosły, jak wiadomo, iż czeski Minister rodak otrzymać ma nader szeroki zakres działania.

W Wiedniu wielką wesołość budzi powszechne zaproszenie na bal, rozesłane jako dodatek do *Ostd. Rundschau* z przypomnieniem, że dochód z balu przeznaczony jest na poparcie tego pisma, będącego wyłączną własnością Wolfa.

W Bytomiu, na Górnym Szląsku, rozwiązała policya w zeszłą niedzielę zebranie Towarzystwa św. Aloizego dla tego, że na stole umieszczono popiersie Mickiewicza.

Parlament niemiecki podejmie napowrót swoje czynności w przyszły wtorek, dnia 10 b. m. W tym dniu odbędzie się przedewszystkiem definitywny wybór prezydenta i obu wiceprezydentów. Na następnem zaraz posiedzeniu przystąpi parlament do pierwszego czytania przedłożeń wojskowych. Komisya budżetowa, która zbierze się już d. 9 b. m., rozpocznie swoje prace od załatwienia etatu marynarki.

Niedawno temu doniosły pisma berlińskie z Petersburga, że w Rossyi przygotowują się represalia z powodu wydalań rossyjskich poddanych z Prus. Mianowicie miało w Petersburgu wywołać najgorsze wrażenie wydalenie 30 dziewcząt poddanych rossyjskich, zatrudnionych w fabryce papieru. Obecnie zapewnia prezydent policyi Windheim w *Berliner Tageblatt*, że wiadomość ta jest nieprawdziwą i że żadnych dziewcząt nie wydalono.

Obradująca w Warszawie komisya w sprawie zmiany programu i podręczników do nauki języka polskiego w szkołach średnich męskich i żeńskich ukończyła już swoje prace i działalność. Wyniki kilkomiesięcznych narad streszczono w protokole, który z opinią kuratora okręgu naukowego przesłany będzie władzy wyższej w Petersburgu do ostatecznej decyzyi.

Minister spraw wewnętrznych zawiesił wydawnictwo wychodzącego w Łodzi dziennika *Goniec Łódzki* na trzy miesiące.

Dowódca 6 dywizyi kawaleryi, generał-porucznik Parencow, mianowany został komendantem twierdzy warszawskiej.

Z Petersburga donoszą do *Polit. Corr.*, iż w zeszłym tygodniu wybuchł w kilku tamtejszych przędzalniach strejk robotników, przyczem zaszły zaburzenia, do których stłumienia okazała się potrzebną pomoc policyi i żandarmeryi. Ponieważ fabryki te znajdują się na odległych punktach miasta, przeto o ruchu dowiedziano się w mieście dopiero po zupełnem jego stłumieniu. — Dziennikom nie pozwolono ani słówkiem donieść o tych wypadkach.

Politische Correspondenz donosi, że tak samo jak w kołach petersburskich uważają także w Watykanie za bezzasadną wiadomość, jakoby pomiędzy Stolicą św. i gabinetem rossyjskim zawiązane już zostały lub zawiązane będą w najbliższym już czasie rokowania w sprawie urządzenia nuncyatury papieskiej w Petersburgu. W obecnym stanie rzeczy brak w ogóle podstawy dla podobnego stanu, albowiem przed ustanowieniem stałej dyplomatycznej reprezentacyi w Petersburgu musiałoby nastąpić uregulowanie we wszystkich szczegółach stanowiska Kościoła katolickiego w Rossyi z pomocą konkordatu lub podobnego aktu. W ostatnich wprawdzie latach osiągnięto porozumienie co do kilku ważnych punktów pozostaje wszakże do załatwienia jeszcze szereg zasadniczych kwestyj, a nim zostanie to osiągnięte, nie może być mowy o nuncyaturze w Petersburgu.

Z Sofii donoszą, na dniu 19 lutego b. m. zbierze się w Genewie kongres dla spraw Macedonii, zwołany rzekomo z inicyatywy centralnego komitetu macedońskiego, mającego swoją siedzibę w Sofii.

Słychać, że Porta nie chce zatwierdzić umowy, zawartej przez rząd bułgarski z zarządem kolei wschodniej.

Czarnogórski dziennik urzędowy wyliczając panujących, którzy nadesłali życzenia swoje księciu Mikołajowi z powodu jego imienin, podnosi, że w liczbie ich brakuje króla serbskiego.

Urzędownie zaprzeczają z Konstantynopola pogłoskom o wzmocnieniu i nowej dyslokacyi wojsk trzeciego korpusu armeńskiego w Salonice.

W Paryżu wrażenie wywarł ogłoszony w *Figarze* list b. ministra Marcère, żądający rewizyi konstytucyi. W tym celu wzywa autor wszystkie dzienniki do podniesienia myśli zwołania konferencyi, któraby uchwaliła nową konstytucyę odpowiednią do potrzeb i interesu Francyi. Marcère odegrał wielką rolę polityczną za Thiersa, którego politykę popierała cała Izba. Między 1876—1879 był trzy razy ministrem spraw wewnętrznych. Należał on do stronnictwa centrum, którego był jednym z filarów. Od dłuższego czasu zasiada w senacie i żywy bierze udział w polityce. Obecnie list otwarty zwrócił znowu na niego powszechną uwagę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 5 stycznia. (*Dep. pryw. telef.*). JE. Pan Minister dr. Jędrzejowicz przybył dziś rano pociągiem pospiesznym ze Lwowa do Krakowa, powitany na dworcu przez przedstawicieli władz i zamieszkał w Hrand-hotelu. Dziś po południu odjechał P. Minister pociągiem błyskawicznym do Wiednia.

Kraków, 5 stycznia. (*Dep. pryw. tel.*) Prowincyał zakonu OO. Jezuitów, ks. Jan Badeni, zmarł tu dzis o godz. pół do 5 rano.

Urodzony w r. 1858 w Królestwie, kształcił się w konwikcie tarnopolskim. Do Tow. Jezusowego wstąpił w r. 1873. Wyświęcony na kapłana w r. 1885 profesyę zakonną złożył 2 stycznia 1892, a prowincyałem mianowany 4 kwietnia 1897. Od samego początku swego kapłaństwa pracował stale w redakcyi *Przeglądu Powszechnego*. Zanim objął stanowisko prowincyała, był przez kilka miesięcy superiorem lwowskiego Domu Tow. Jezusowego. Gdy objął stanowisko prowincyała, rozwinął żywą działalność na gruncie socyalnym w duchu katolickim. Obdarzony niezwykłym talentem publicystycznym pisał wiele, a w ostatnich czasach wydał trzy tomy prac swoich p. t. „Studya i szkice". W czasie choroby swej napisał do broszury: „Kolęda dla sług", artykuł p. t. „Po Krzyżu niebo". Na łożu śmierci zalecał OO. Jezuitom pracę w dziedzinie socyalnej.

Pogrzeb w sobotę.

Kraków, 5 stycznia. (*Dep. pryw. telef.*) Wczoraj wieczorem odbył się bankiet członków izraelickiej rady wyznaniowej na cześć prezydenta rady i radcy miejskiego dr. Leona Horowitza, z okazyi odznaczenia go krzyżem kawalerskim orderu Franciszka Józefa. Pierwszy toast z wyrazami wdzięczności i najgłębszego przywiązania do Osoby Najj. Pana wzniósł wiceprezes rady p. Hirsz Landau. Okrzyk na cześć Najj. Pana powtórzono trzykrotnie z zapałem, a orkiestra zagrała hymn ludowy. Toast na cześć p. Horowitza wygłosił adwokat dr. Tille. Prezes dr. Horowitz wyraził najwyższą wdzięczność dla Osoby Najj. Pana za nadanie mu orderu i zakończył toastem na cześć rady wyznaniowej w ręce p. Landaua.

Warszawa, 5 stycznia. (*Depesza pryw. telefonem*). Warszawski *Dniewnik* ogłasza: „Główny naczelnik kraju, ks. Imeretyński, wymierzył na redaktora i wydawcę pisma *Kuryer Polski*, Ludwika Straszewicza, karę pieniężną 1.000 rubli, za pomieszczenie w numerze 1 z dnia 1 b. m. rzeczonego pisma tendencyjnego zestawienia epoki upadku Polski w XVIII. stuleciu z obecnem położeniem rzeczy."

Wiedeń, 5 stycznia. *N. Wiener Tagblatt*, donosi z Brukseli, że ks. Wiktor Napoleon zaprzecza doniesieniom dziennika *Matin* o zamierzonym przez Bonapartystów zamachu stanu.

Wiedeń. 5 stycznia. Tutejsza Rada miejska postanowiła na posiedzeniu wczorajszem zwracać wszystkie pisma urzędowe, pochodzące z Autro-Węgier i wystosowane do niej nie w języku niemieckim, o ile to tyczy się pism, których Rada miejska przyjmować nie jest obowiązaną. Następnie przyjęto referat, tyczący się opłat za tłómaczenie pism urzędowych, wystosowanych w jakimś obcym języku.

Burmistrz dr. Lueger podał do wiadomości Rady miejskiej odpowiedź Namiestnika w sprawie protestów przeciw tłómaczeniu regulaminu przez dr. Luegera. Mianowicie dr. Lueger zarządził, że każdy, kto się chce zapisać do głosu, musi się osobiście zgłosić u sekretarza. Przeciw temu ze strony opozycyi wniesiono protest do Namiestnictwa. Namiestnik odrzucił te protesty, jako zupełnie nieuzasadnione.

Wiedeń, 5 stycznia. Do *Wiener Allg. Ztg.* donoszą z Paryża, że znana powieściopisarka p. Gyp, za pomieszczone w ostatniej swej książce napaści na senatora Trarieux skazaną została przez paryski sąd policyjny na grzywnę 5000 franków.

Wiedeń, 5 stycznia. (*Telefonem*). Najj. Pan odebrał dzisiaj w obecności P. Ministra spraw zagr. hr. Gołuchowskiego i wielkiego podkomorzego hr. Traun-Abersperga przysięgę od nowych radców tajnych austro-węg. ambasadora w Waszyngtonie Hengemüllera, podkomorzego Al. Okolicaniego i czł. węg. Izby magnatów Wodianera.

Wiedeń, 5 stycznia. (*Telef.*). Do *Neue Fr. Presse* donoszą z Budapesztu, że w kołach politycznych spodziewają się niebawem rozwiązania przesilenia. Ma ono nastąpić w ten sposób, że baron Banffy złoży urzędowanie, a minister honwedów bar. Fejervary zajmie się utworzeniem nowego gabinetu.

Wiedeń, 5 stycznia. (*Telef.*). Jak dzienniki donoszą z Genewy, Lucheni przyznał się w obec dyrektora więzienia, że dwaj anarchiści byli jego wspólnikami. Jeden z nich z rewolwerem w ręku czyhał na ś. p. Najjaśniejszą Panię na dworcu kolejowym w Genewie; drugi miał Ją ewentualnie zabić na wycieczce za miastem. Dzienniki dodają, że zeznania Lucheniego urzędownie zakomunikowano kompetentnym sferom w Wiedniu.

Karłowice, 5 stycznia. Nowo mianowany minister dla Kroacyi, Cseh, został jednogłośnie wybrany posłem na sejm krajowy.

Tryest, 5 stycznia. Szkody, jakie przedwczorajsza burza tu i na wybrzeżach Istryi wyrządziła, są znacznie większe, niż z początku przypuszczano. W porcie zderzyło się z sobą kilka mniejszych okrętów, skutkiem urwania się kotwic.

Budapeszt, 5 stycznia. Sejm na posiedzeniu wczorajszem po kilku mowach obstrukcyjnych z powodu pory spóźnionej nie mógł już przystąpić do porządku dziennego. Przewodniczący po odczytaniu interpelacyi dep. Jana Molnara, zamknął przeto posiedzenie i zapowiedział następne na dzisiaj.

Berlin, 5 stycznia. Wedle doniesień dzienników, tutejsze koła polityczne widzą w przesłaniu ambasadorowi austro-węgierskiemu fotografii cesarza Wilhelma z własnoręcznym podpisem dowód uznania cesarza dla jego zasług położonych w sprawie usunięcia nieporozumień, które chwilowo zamąciły przyjazny stosunek między obydwoma sprzymierzonemi mocarstwami.

Berlin, 5 stycznia. Pułk gwardyjski Imienia Cesarza Franciszka Józefa obchodzić będzie uroczyście dzień 11 b. m. jako ten, w którym Cesarz Franciszek Józef został właścicielem tego pułku.

Poczdam, 5 stycznia. (*Telef.*) Ambasador francuski Noailles, z polecenia prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej p. Faure, odwiedził zamek cesarski, aby się dowiedzieć o zdrowiu cesarza Wilhelma. Przyjęła go cesarzowa. Stan znajdującego się w rekonwalescencyi cesarza zupełnie zadowalający.

Petersburg, 5 stycznia. Tutejszy ambasador niemiecki dał obiad na cześć opuszczającego Petersburg ambasadora austro-węgierskiego ks. Liechtensteina. Wzięli w nim udział także ambasadorowie innych państw i ministrowie.

Paryż, 5 stycznia. Z okazyi zmiany roku ułaskawił całkiem lub zmniejszył karę prezydent Faure 647 osobom, skazanym za rozmaite przestępstwa przez sądy wojenne.

Paryż, 5 stycznia. Umarł tu wczoraj wydawca dziennika *Soleil*, Edward Hervé.

Paryż, 5 stycznia. (*Telefonem*). Trybunał kasacyjny postanowił wezwać Esterhazego do przesłuchania

Gaulois donosi, że ministrowie naciskają na ministra wojny aby u prez. trybunału Loeva wyjednał przyspieszenie decyzyi co do rewizyi procesu.

Deputowany paryski Pascal Grousset ogłosił pismo do generalnego prokuratora trybunału kasacyjnego, w którem domaga się ogłoszenia sfałszowanego listu ces. Wilhelma, znajdującego się w tajnem *dossier* sprawy Dreyfusa.

Matin donosi, że trybunał kasacyjny ukończy swe prace z końcem marca.

Bregencya, 5 stycznia. Sejm został odroczony.

Haga, 5 stycznia. Ze źródła kompetentnego zapewniają, że pogłoski o operacyi, której się rzekomo poddać miała królowa matka, są zupełnie bezpodstawne. Ani teraz, ani nigdy przedtem nie zachodziła żadna potrzeba operacyi.

Londyn, 5 stycznia. (*Telefonem*). *Morning Post* donosi z Waszyngtonu, że możliwość walki z powstańcami na Filipinach oddziaływa bardzo przykro na Mac-Kinleya.

Konstantynopol, 5 stycznia. (*Telefonem*). Wydane zostało irade sułtańskie o zakupnie 30.000 szrapneli z fabryki Kruppa, napełnionych prochem bezdymnym. Zaliczka 50.100 franków na zakupno 100,000.000 nabojów mauserowskich zostanie w tych dniach wypłacona.

Cassino, 5 stycznia. (*Telef.*) Dało się tu uczuć silne trzęsienie ziemi z grzmotem podziemnym; żadnych jednak szkód nie wyrządziło.

Waszyngton, 5 stycznia. (*Telef.*) Koła wojskowe doradzają Mac Kinleyowi stanowcze wystąpienie względem powstańców na Filipinach, o których powiadają, że dopóty niemożliwem będzie spokojne pożycie z nimi, aż nie poczują siły Ameryki.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 grudnia 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 3 min. 30. Losy z 1864 r. 193·70, Losy kredytowe 197·12, Losy komunalne 175·—, Losy regulacyi Cisy 138·25, Losy tureckie 58·80, Kredyty 360·25, Anglobank 155·50, Union 296·50, Bank dla krajów koronnych 237·75, Kredyty węgierskie 390·—, Bankverein 266·—, Bodenkredit 478·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniow. —·—, Staatsbany 362·50, Lombardy 62·75, Akcye kolei północnej —·—, Akcye kolei północno-wschodniej 242·50, 4-prc. galicyjskie krajowe listy zastawna 98·—, Pardubitzer —·—, Elbethal 260·— Buschtiehrader lit. A. —·—, Buschtiehrader lit B. 655·—, 4-prc. galicyjska krajowa pożyczka 97·90, Praga-Dux —·—, Aussig-Teplitzer 1610·—, Tramway 565·50, Nowy Tramway —·—, Towarzystwo żeglugi 443·—, Lloyd 434·—, Akcye tytoniowe 121·25, Fabryka broni 196·—, Alpine 196·—, Rima Muranyer 296·25, Prager Eisen 960.—, Wiedeńskie Tow. budowlane —·—, Rubel 127·25, Escomptesätze 4·12 do 4·60. Tendencya słaba, brak interesów.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 4 stycznia 1899.

26 — 9 — 77 — 81 — 79

Następne ciągnienia odbędą się dnia 18 stycznia i 1 lutego 1899.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 stycznia 1899.

HOTEL GEORGE.

PP. H. ks. Lubomirski z Rozwadowa, M. hr. Baworowski z Siemiakówki, I. Poniątowski z Jarosławia, Maryan Jędrzejowski z Drągówki, A. Noel z Salówki.

HOTEL IMPERIAL.

PP. K. Zieliński z Krakowa, E. Turowski z Sambora, E. br. Baworewska z Kopeczyniac, S. br. Hagen z Wielkich Ocz, A. i S. Dąbscy z Nosówki, W. Gałuszka z Wadowic.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Dr. Mieroszewski z Pola, K Lipiński z Sanoka, R. Janicki z Berezowic, T. Stanek z Wiszenki, E. Kovats z Zakopanego, C. Bene z Bremy, S. Kohn z Wiednia.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 5 stycznia 1898.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.—	212.—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	295 —	298 —
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	377 —	387 —
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205 —	212 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260 —	265
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	208.—	210.—
II. Listy zastawne za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 —	110 70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 —	100 70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101 —	101 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4%(pierwsza emisya)	97 —	97 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w 41½ lat	97 —	97 70
4% los w 56 lat	95 —	95 70
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 70	98 40
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102 30	— —
„ „ „ 4½%(3em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	98 20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97 60	98 30
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 50	95 20
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	27 50	28 50
„ Stanisławowa	51 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleondor	9 52	9 62
Pół imperiał	9 50	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
„ „ papierowy	127 —	128 —
10 marek niemieckich	58 70	59 10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 stycznia 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	101.65	101.85
luty-sierpień	101.55	101.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.50	101.70
kwiecień-październik	101.55	101.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.20	141.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159·50	160.25
„ „ 1864 po 100 zł.	193.50	194.50
„ „ 1864 po 50 zł.	193.50	194.50
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	149.—	149.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.35	120.55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	101.80	102.—
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.60	100.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	118.50	119.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.50	128.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.60	211.10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.80	100.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.30	100.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	119.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	120.05	120.25
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.85	98.05
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.25	101.25
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.—	139.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	159.—	160.—
„ „ „ za 50 zł.	158.50	159.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.50	96.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.—	130.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108.—	109.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „200 kor. 4 pr.	97.90	98.30
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.75	95.50
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	34.20	35.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.25	58.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	100.50	101.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr	98.—	99.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.50	120.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.25
„ „ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.20	100.40
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.75	95.25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.75	98.10
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	94.80	95.20
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.70	101.65
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.10	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.25
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.50	108.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.—	116.75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.50	100.90
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	102.50	103.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.60	101.20
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.—	93.—
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.60	99.20
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.30	109.30
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	108.30	109.30
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	99.20	99.80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.70	7 —
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	197.50	198.50
Clary 40 zł. mk.	60.75	61.75
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	170.—	180.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	31.—	32.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	—.—	—.—
Palffy 40 zł. mk.	64.50	65.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.50	20.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.20
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.—	26.—
Salma 40 zł. mk.	86.75	87.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	29.25	30.25
St. Genois 40 zł. mk.	84.75	85.25
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	155.—	156.—
Peszt. banku handl. 500 zł	1435.—	1440.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	360.85	361.35
Węg. banku kredyt. 200 zł.	389.50	390.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	741.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	380.—	385.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	208.50	209.50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	239.50	240.—
„ Austro-węg. 600 zł.	936.—	939.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	297.25	297.50
Czesk. banku związk. 100 zł	135.—	135.50
Zivnostenska banka 100 zł.	130.50	130.75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	205.—	208.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	155.—	160.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3545.—	3555.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	296.—	297.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	193.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	214.20	214.70
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	442.—	446.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	361.—	363.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	198.50	199.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	958.—	962.—
Schodnicy 500 kor.	750.—	760.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	122.25	123.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	178.—	178.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.92	59.10
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.40	120.65
Paryż za 100 fran.	47.77	47.82
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.32	44.42
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.42	47.47
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.54	9.56
20-markówka	11.77	11.81
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.92	[illegible]
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.32	44.47
Ruble	1.27	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 483.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercogowinie c. k. Namiestnictwo na podstawie reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 28 grudnia 1898 l. 43111 zarządza pod względem przywozu zwierząt z Bośnii i Hercogowiny do Galicyi co następuje:

Przywóz świń do Galicyi jest wzbroniony z powiatów: Brcka, Gradacec, Sauski-most i Zwornik.

Co do przywozu do Galicyi świń żywych z innych powiatów Bośnii i Hercogowiny, tudzież świń bitych (mięsa wieprzowego), obowiązują te same przepisy, jak i co do przywozu tych zwierząt względnie mięsa wieprzowego z Węgier.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązuje od 5 stycznia 1899. w miejsce tutejszego obwieszczenia z 26 października 1898 l. 96486, karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (dz. u. p. Nr. 51), przy zastosowaniu §. 46 ustawy z 29 lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z 12 kwietnia 1880 (dz. u. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 stycznia 1899.

L cz. Cb II 1970|98 (1) [44 1—3]

Przeciw Joannie Brust, dawniej zamieszkałej w Stanisławowie, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został w dniu 3 kwietnia 1897 l. 7792 do c. k sądu powiatowego w Stanisławowie przez Elżbietę Olszewską pozew o zapłatę kwoty 50 zł w. a, który pozew pozwanej doręczony został.

Na podstawie pozwu i wniosku strony powodowej wyznaczono termin do rozprawy na dzień 15 stycznia 1899 godz. 9.

Celem strzeżenia praw Joanny Brust, ustanawia się pana adwokata dr. Arona Mellera w Stanisławowie kuratorem i doręcza mu się odpis pozwu

Tenże kurator zastępywać będzie Joannę Brust w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 19 listopada 1898.

L. Prez. 2923 18/98 [57 1—3]

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej z dniem 15 lutego 1899 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1899 przy c k. sądzie obwodowym w Stanisławowie przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu jako prezydenta sądu obwodowego Edmunda Duniewicza a zastępcami przewodniczącego c. k wiceprezydenta sądu obwodowego Artura Fangor, tudzież radców c k. sądu kraj. Kamila Krafta, Juliusza Turteltauba, Włodzimierza Mandyczewskiego, Michała Nowackiego, Floryana Malinowskiego

Stanisławów, 30 grudnia 1898.

L. cz. Praes. 2488 18/98 [8402 1—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego na mocy §. 301 post. kar. dla I. kadencyi Sądu przysięgłych przy tutejszym Sądzie obwodowym dnia 15 lutego 1899 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zamianował Prezydenta tutejszego Trybunału Spławskiego Przewodniczącym a Jego zastępcami Wiceprezydenta Brożyńskiego, tudzież radców Bieńczewskiego, Seidlera, Zwisłockiego i Mikłeszewskiego.

Przemyśl, 30 grudnia 1898.

L. cz. VII. 262/95 E. 1/98 (15) (8123)

C k Sąd powiatowy w Ciężkowicach celem doręczenia tut. sąd. uchwały z dnia 4 listopada 1898 l. cz. VII. 262/95, E 1/98 (13) ustanawia pana Leopolda Wiśniowskiego c. k notaryusza w Ciężkowicach, kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Schmiedinga i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Ciężkowice, dnia 5 listopada 1898.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XIII. 241|98 (5) [8405 3—3]
Na żądanie firmy Robinsohn et Krausch zastąpionej przez adw. Juliusza Rösslera w Bielsku, odbędzie się dnia 19 stycznia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Krakowie licytacya realności lk. 72 lwh. 75 w Bibicach położonej masy spadkowej Izaka Nichthausera własnej.
Nieruchomość rzeczona wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4637 zł. 54⁴/₁₀ ct. wal. austr.
Najniższa cena wynosi 3091 zł. 69 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się jako odpowiadające przepisom ustawy egzek. zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy cyw. w Krakowie
Oddział XIII., dnia 24 listopada 1898.

L. cz. E. 54/98 2 [45 2—3]
Na żądanie Mojżesza Jarmarka odbędzie się dnia 30 stycznia 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Brzozowie licytacya 1/5 części realności whl. 76 ks. gr gm Temeszów objętej, Grzegorza Milczanowskiego własnej, wraz z przynależnościami
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 65 zł. 20 ct. a. w.
Najniższa cena wynosi kwotę 21 zł 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości niemogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 22 sierpnia 1898.

L. cz. E. 47/98 (2) [8287 2—3]
Na żądanie Katarzyny Stefanik, zastąpionej przez opiekuna Stanisława Stefanika, odbędzie się dnia 1 lutego 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Frysztaku licytacya 1/6 części posiadłości whl. 88 gminy Lubla objętej, dłużnika śp. Marcina Zdonia względnie tegoż spadkobierców Antoniego i Władysława Zdoniów własnej, wraz z przynależytościami, składającemi się z 1/6 części domu mieszkalnego i 1 6 części drewnianej kuźni.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 210 zł. w. a., przynależności zaś na 35 zł. 33 ct.
Najniższa cena wynosi 157 zł. 67 ct. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.), może każdy mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, dnia 19 października 1898.

L. cz. E. 1584/98 21 [90 1—3)
Przy licytacyi na wniosek c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego we Lwowie, dnia 19 grudnia 1898 przeprowadzonej, sprzedano realność whl. 164 ks. gr. V dziel. miasta Kołomyi, Panu Ludwikowi Hładuńskiemu, majstrowi stolarskiemu w Kołomyi, za cenę 5001 zł.
Niniejsze przybicie targu nie może być pozbawione skutku przez ofiarowanie podwyżki ceny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 27 grudnia 1898.

L. cz. E. 123/98 (5) [86]
Na żądanie Michała Einzigera w Starym Sączu, odbędzie się dnia 20 sty znia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1) połowy realności whl. 153, 2) całej realności whl. 1181, 3) połowy realności whl. 1182 i 4) 5/6 części realności whl. 831 ks. gr. gm.Stary Sącz.
Nieruchomości, względnie części takowych wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie: ½ realności pierwszej na 1200 zł. a. w., druga realność na 1000 zł., połowa trzeciej na 225 zł., zaś 5|6 części czwartej na 125 zł. a. w.
Najniższa cena pierwszej wynosi a mianowicie: ½ ceny budynków 287 zł. 50 ct. i ⅔ ceny gruntów 416 zł. 66 ct. razem więc 704 zł. 16 ct., drugiej 666 zł. 66 ct., trzeciej 150 zł., a czwartej 83 zł. 32 ct., zatem poniżej t j ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
Celem strzeżenia praw nieobecnego wierzyciela Ignacego Marmuna i tych osób interesowanych którymby ta lub inna w niniejszem postępowaniu później wydana uchwała wcale nie lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. Romana Wojciechowskiego w Starym Sączu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stary Sącz, dnia 7 grudnia 1898.

L. cz. E 157/98 (7) [73]
Na żądanie Józefa Fornala, odbędzie się dnia 22 lutego 1899 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya połowy realności lwh. 139 i 1[4 części realności whl. 91 ks. gr. gm. Stężnica objętych, wraz z przynależytościami, składającemi się z połowy budynku i inwentarza żywego i martwego.
Nieruchomość, wystawiona naj licytacyę, jest ocenioną na 802 zł., przynależności zaś na 350 zł.
Najniższa cena wynosi 768 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Baligród, dnia 15 grudnia 1898.

L. 54646 (7950 2—2)
OBWIESZCZENIE.
Opróżniona składownia tytoniu w Gdowie będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencyi na podstawie ofert pisemnych.
Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. głów. Fabryki tytoniu w Krakowie i ma obecnie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 61 trafikantów tytoniowych.
Oferta ma być wystawiona na przepisanym druku i wniesiona opieczętowaną najdalej do 10 stycznia 1899 do godz. 12 w południe u Naczelnika c k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.
Wadyum, które ma być złożone wynosi 150 zł a. w.
C k. Dyrekcya okręgu skarbowego
Kraków, dnia 8 grudnia 1898.

L. cz E 781/98 (4) [71 1—3]
Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Sambora zastąpionej przez adw dr. Budzynowskiego odbędzie się dnia 25 stycznia 1899 o godz. 9 przed południem w sąd niżej wymienionym, w biurze Nr III licytacya niewydzielonej połowy realności objętej wyk. hip l. 318 ks. gr. gm. Radłowice Leizora Wiesenberga własnej składającej się z parcel gruntowych lk, 991, 992, 993, 994.
Niewydzielona połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę jes oceniona 75 zł.
Najniższa cena wynosi 50 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.
Takie prawa, w obec których nin ejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej ½ nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 5 grudnia 1898.

L. cz. E. 509/98 (3) [85]
Na żądanie Joanny Rejowskiej, Antoniny Glińskiej, Maryi Kamińskiej i Emilii Lasockiej w Starym Sączu, zastąpionych przez adw. dr. Edwarda Szayera odbędzie się dnia 23 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżejwymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya dwóch realności whl. 1063 i 1064 ks. gr. gminy kat. Stary Sącz objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów na realności pierwszej.
Nieruchomość whl. 1063 objęta, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 550 zł. zaś zasiewy na 14 zł. 35 ct. w. a.
Najniższa cena wynosi 564 zł. 35 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Nieruchomość wyk. hip. l. 1064 objęta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 642 zł. 57 ct. w. a.
Najniższa cena wynosi 642 zł. 57 ct. a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
Celem strzeżenia praw tych osób interesowanych, którym ta lub inna w niniejszem postępowaniu później wydana uchwała wcale nie lub w należytym czasie doręczoną by być nie mogła, ustanawia się kuratora pana Romana Wojciechowskiego w Starym Sączu.

Rzeczą jest kuratora te osoby w tem postępowaniu tak długo zastępywać, dopóki same się nie zgłoszą lub nie wymienią sądowi innego zastępcy i póki interes ich nie przestanie wymagać zastępstwa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stary Sącz, dnia 7 grudnia 1898.

L. cz. E. 181/98 (3) [75]
Na żądanie Wiktoryi Zalewskiej z Podwołoczysk i Leibisza Geffnera z Buczacza, odbędzie się dnia 23 stycznia 1899 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV w Buczaczu licytacya realności wyk. hip. 804. ks. gr. gm. Buczacz objętej, składającej się z domu mieszkalnego Nr. 62 3/4, stojącego na parceli bud 397 i p. gr. 91. (ogród); — zaś o godzinie 10 przed południem licytacya realności wyk. hip. 461 ks. gr. gm. Buczacz objętej, składającej się z p. gr. 1431/1 — 1432/1.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to dom na 500 zł. zaś grunta na 350 zł.
Najniższa cena realności wh 804 w Buczaczu wynosi 444 zł. zaś najniższa cena realności wyk. 461 w Buczaczu wynosi 40 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.
Buczacz, dnia 10 grudnia 1898.

Konkursa.

L. 3273. (30 3—3)
KONKURS.
Przy Wydziale Rady powiatowej w Bóbrce jest do obsadzenia posada kancelisty z płacą roczną 600 zł. prawem poboru czterech pięcioleci po 75 zł. i prawem do emerytury.
Kandydaci wykazać się winni:
a) że ukończyli 24 rok a nie przekroczyli 40 roku życia;
b) znajomością języka polskiego, ruskiego niemieckiego w słowie i piśmie;
c) świadectwem zdrowia;
d) prawem obywatelstwa austryackiego;
e) znajomością ustaw administracyjnych i praktyką manipulacyi biurowej;
f) życiem nieposzlakowanem.
Posada ta zostanie nadaną z dniem 1. lutego 1899 na rok jeden prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacya.
Podania należycie udokumentowane mają być wniesione do Wydziału powiatowego w terminie do 20 stycznia 1899.
Z Wydziału Rady powiatowej.
W Bóbrce, dnia 31. grudnia 1898.
Prezes: Niezabitowski.

L. 2135 [89 1—3)
KONKURS.
Celem obsadzenia opróżnionej w skutek śmierci ś. p. dr. Tytusa Przesmyckiego posady c. k. notaryusza w Kołomyi a ewentualnie też innej z powodu obsadzenia tej posady w drodze przeniesiena opróżnić się mogącej posady w okręgu lwowskiej Izby notaryalnej rozpisuje się niniejszem konkurs z tem, że kompetujący o tę posadę mają wnieść swoje podania do podpisanej Izby notaryalnej najdalej do 25 stycznia 1899.
C. k. Izba notaryalna.
We Lwowie, dnia 3 stycznia 1899.

L. 560 [91 1—3]

KONKURS.

Na podstawie reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia z dnia 8 grudnia 1898 l. 5911 rozpisuje się konkurs na posadę nauczyciela zawodowego dla nauki ciosiołki i budownictwa przy c. k. szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi.

Posada ta będzie obsadzona za kontraktem za roczną renumeracyą 1350 zł.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci wnieść mają na ręce podpisanej dyrekcyi podanie udokumentowane i wykazujące ich uzdolnienie najdalej do dnia 20 stycznia 1899. Architekci mają pierwszeństwo

W Kołomyi, dnia 2 stycznia 1899.

L. Pres. 2 26/99 [50 1—3]

C. k. sąd powiatowy w Grybowie przyjmie natychmiast rutynowanego dyetaryusza dla oddziału karnego za miesięcznem wynagrodzeniem 25 zł. Świadectwa należy przedłożyć.

Upadłości.

L. cz. S. II. 2/98 (1) (8404 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach jako handl. na zasadzie §. 198 u. k. ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Markusa Goldsteina zarejestrowanego kupca i właściciela handlu mieszanego w Białej zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. c. k. Radca Sądu kraj. Romuald Medwicz c. k. Sędzia powiatowy w Białej tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Adolf Plessner w Białej ze substytucyą p. adw. dr. Józefa Schmetterlinga w Białej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 10 stycznia 1898 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 28 stycznia 1899, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić, i na terminie w dniu 14 lutego 1899 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt ustanowiony stałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 28 grudnia 1898.

L. cz. V. 1/96 (9) (8399 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle jako Trybunał konkursowy zawiadamia, że na podstawie wyniku wyboru, dnia 30 listopada 1898 przez wierzycieli masy konkursowej Mojżesza i Anny Picelów dokonanego, Gerson Weiss stałym zarządcą tejże masy zamianowany został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Jasło, dnia 9 grudnia 1898.

L. cz. S. 24/98 (3) (59 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs do całego ruchomego, jakoteż do całego nieruchomego, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p., położonego majątku Laury Bardach, protokołowanej kupcowej we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Cicimirskiemu, radcy c. k. Sądu kraj. jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Juliana Ilewicza, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 11. stycznia 1899, godzinę 11. przed południem, w biurze Nr. 21

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma ją zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 28 lutego 1899 i podać ją na terminie na dzień 20 marca 1899 godzinę 10 przed południem, w biurze Nr. 21 wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spor już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym ostatnim terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 27 grudnia 1898.

L. cz. V 1|93 1|6 [81 1—3]

Na żądanie wierzycieli $^1/_4$ część pretensyj zastępujących, zwołuje się ogół wierzycieli masy konkursowej Józefa Steinharta na dzień 10 stycznia 1899 o godzinie 10 rano do biura c. k. sędziego powiatowego w Kałuszu w celu narady nad projektem pozbycia majątku konkursowego niżej ceny szacunkowej.

Niejawiący sie wierzyciele będą uważani za przystępujących do wniosku większości.

C. k. Komisarz konkursowy.

Kałusz, dnia 3 stycznia 1899.

L. cz. S. 7/98 156 [67]

W sprawie konkursowej Samuela Hirschfelda do rozprawy likwidacyjnej co do wierzytelności zgłoszonych po ogólnym terminie likwidacyjnym stosownie do przepisu § 123 ust. konk. wyznaczam dodatkową audyencyę na dzień 4 października 1898 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego Nr. 2.

Kraków, dnia 6 września 1898.

L. cz. S. 9/98 120 VI [66]

Do zbadania rachunku dr. Mandelbauma poprzedniego zarządcy masy konkursowej Mojżesza Langroka, tudzież do ustalenia jego roszczenia co do wynagrodzenia i zwrotu poczynionych przez niego wydatków, wyznaczam audyencyę na dzień 17 stycznia 1899 godzina 11 rano w tutejszym sądzie w biurze mojem pod Nr. 2, na którą wzywam obecnego zarządcę masy, wydział wierzycieli, krydataryusza, tudzież ogół wierzycieli z tem, że wolno im w biurze mojem pod Nr. 2, przeglądnąć rachunki i poczynić nad nimi swoje uwagi tudzież z tem, że co na powyższej audyencyi zostanie uchwalone, nie może być przez strony zaskarżone z tej przyczyny, że w rozprawie nie mogły brać udziału, ani wzruszone z powodu zaniedbania przez usprawiedliwienie niestawiennictwa.

Kraków, dnia 27 grudnia 1898.

C. k. Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 3/98 57/VI [65]

Do zbadania przedłożonego przez Emanuela Tillesa zarządcę masy konkursowej Samuela Auerbacha ostatecznego rachunku z zarządu, tudzież celem ustalenia roszczeń zarządcy masy co do zwrotu poniesionych przez niego wydatków wysnaczam audyencyę na dzień 17 stycznia 1899 godzina 10 rano w tut. sądzie, w biurze Nr. 2, na którą wzywam zarządcę masy, wydział wierzycieli, krydataryusza, tudzież ogół wierzycieli z tem, że wolno im w biurze moim przeglądnąć rachunki i poczynić nad niemi swoje uwagi tudzież z tem, że co na powyższej audyencyi zostanie uchwalone nie może być przez strony zaskarżone z tej przyczyny, że w rozprawie nie mogły brać udziału ani naruszone z powodu zaniedbania przez usprawiedliwienie niestawiennictwa.

Kraków, dnia 27 grudnia 1898.

C. k. Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. L. 3/98 (10) (54 1—3)

Tomasz Adwentowski, pensyonowany inżynier rządowy w Dębnikach zamieszkały, uznany zostaje umysłowo chorym.

Kuratorem jego Bolesław Adwentowski z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 27 grudnia 1898.

L. 431 [28 1—3]

Jan Kobiałka uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Józef Malinowski obaj z Kępanowa

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 5 marca 1897.

L. cz. IV. 96/97 (4) [56 1—3]

Maksym Kliszcz z Niżniowa został uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Fedora Wintonów z Niżniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 30 czerwca 1898.

L. cz. L. 7 98 (7) [18]

Teodozyę Kurpisz z Rudnik uznano umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Ołeksę Kołtało z Rudnik.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 15 października 1898.

L. cz. L. 19/98 (4) [8416 1—3]

Jakób Scheiman z Podgórza uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Chiel Nowotny z Podgórza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 24 grudnia 1898.

L. cz. P. 236/98 (6) [8417 1—3]

Antoni Jaroszyński w Zbydniowie uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Jan Szwałek, gospodarz gruntowy w Zbydniowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 20 listopada 1898.

L. cz. L. 15/98 (4) [8385]

Iwan Hnidyk z Wasylowa uznany marnotrawnego uznany; Hryć Hnidyk z Wasylowa kuratorem mianowany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Uhnów, dnia 26 grudnia 1898.

L. cz. L. 20/98 (5) [72]

Aniela Brożek z Zbyltowskiej góry uznana umysłowo chorą, kuratorem tejże Wojciech Stelmach w Zbyltowskiej górze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 3 grudnia 1898.

L. cz. IV. 115/95 (8) [74 1—3]

Ogłasza się niniejszem, że ustanowiona uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 7 września 1895 l. 48111 nad Naścią Stadnik z Podjarkowa z powodu marnotrawstwa kuratela zniesioną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, dnia 18 czerwca 1898.

L. cz. P. 66/98 (1) [77 1—3)

Małanka Szłapak z Petlekowiec star. uznana marnotrawczynią, a kuratorem ustanowiono Joachima Osiadacza z Petlekowiec starych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, 25 czerwca 1898.

L. cz. P. 51/98 (1) [78 1—3]

Jurko Jaremko ze Starych Bohorodczan uznany marnotrawą.

Kuratorem ustanowiono Nykołę Jaremko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bohorodczany, 31 maja 1898.

L. cz. P. 123/98 (1) [82 1—3)

Benedykt Chechelski z Lgoty uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Jana Cupiała, wójta z Lgoty.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, dnia 24 listopada 1898.

Wyroki prasowe.

L. Pr. 21 98 (1) [69]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k., że cała treść artykułu umieszczonego w Nr. 28 czasopisma „Głos Przemyski“ z 25 grudnia 1898 na pierwszej stronie p. nap. „Burmistrz dr. Dworski a rębacze“ stanowi występek w §. 300 u. k. określony, zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego numeru czasopisma „Głos Przemyski“ przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona.

Wskutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony

Przemysl, dnia 31 grudnia 1898.

Zl. 291 (8157)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1898, Pr. 485, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Ceska straz“ vom 23 November 1898 wegen der Artikel: „Politicke zpravy: Nemecky cisar“, „Horecne snaze policejni“ und „Nemecky cisar jede“ nach §§ 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1898, Pr 486, die Weiterverbreitung der Nummer 324 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Nachmittags-Ausgabe) vom 24 November 1898 wegen des Artikels: „Obraceny svet“ nach § 300 St. G. beziehungsweise Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1898, Pr. 490, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 26 November 1898 wegen des Artikels; „Biskupove promluvili“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 11 December 1898, Pr. 49/2, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Ceskoslovanske delnicke Rozhledy“ vom 9 December 1898 wegen der Artikel: „Mame pricinu slaviti jubileum“ und „Jak v Rakousku pribyva zidu“ nach §§ 63 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 1898, Pr. 27, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 7 December 1898, wegen des Artikels: „Ein treu-deutscher Volksmann“ nach § 63 St. G. verboten.

Zl. 292 (8199)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 346 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ vom 15 December 1898 enthaltenen Artikels: I. mit der Aufschrift: „Aus den Vereinen“ in der Stelle von „Wir wollen“ bis „deutsche Volk“; II. mit der Aufschrift: „Neue Bücher“ Marke: „Allerlei Geschichten aus Tirol“ in der Stelle von „Die Werthschätzung“ bis „erhöht werden“ nicht das Verbrechen nach §§ 58 c, 59 c und 65 a St. G. sondern, und zwar nur die beanständete Stelle sub. I das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 15 December 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 3576 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“ (Abendausgabe) vom 15 December 1898 enthaltenen Artikels unter dem Titel „Christlicher Wiener Frauenbund“ in der Stelle von „die anläßlich der“ bis einschließlich „aufgeräumt werden muß“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 17 December 1898.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wels hat mit dem Erkenntnisse vom 16 October 1898, Pr. 6, die Weiterverbreitung der im Verlage Hermann Haas erschienenen Druckschrift: „Flugschrift“, „Clericaler Volksverrath“ nach §§ 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1898, Pr. 154|2, die Weiterverbreitung der Beilage: „Saazer Nachrichten“ der Nummer 90 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 22 November 1898 wegen der Artikel: „Bei Weihnachtseinkäufen“ und „Nachspiel zu einer Versammlung“ nach § 302 St G. und Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4 December 1898, Pr. IX 141, die Weiterverbreitung der Nummer 302 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 28 November 1898 wegen des Artikels: „All' Egregio Signor Governo“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 December 1898, Pr IX/144, die Weiterverbreitung der in T iea erschienenen Broschüre: „Almanaco del lavoratore“ wegen des Gedichtes „Amore libero“ nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prog hat mit dem Erkenntnisse vom 5 December 1898, Pr. 492, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 30 November 1898 wegen des Artikels: „Pulstoleti“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 December 1898, Pr. 491, die Weiterverbreitung der Nummer 355 der Zeitschrift: „Ceske Zajmy“ vom 1 December 1898 wegen des Artikels: „Krteny zid soudcem“ nach §§ 491, 493 St G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G Bl ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1898, Pr. 155/2, die Weiterverbreitung der Nummer 91 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 24 November 1898 wegen der Artikel: „Die Stiefkinder Oesterreichs“ und „Jahrmarkt“ nach §§ 63, 65 a und 302 St G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit den Erkenntnissen vom 10 December 1898, Pr. 235, 236 und 237, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten“ und „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“, sowie der Nummer 84 der Zeitschrift: „Neudecker Nachrichten“, sämmtlich vom 3 Julmonds 1898 wegen der Artikel: „Etwas für den Kostial!“, „Das jüdische Protzenthum“ und „Zur Judenfrage“ nach §§ 65 a, 300 und 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit den Erkenntnissen vom 10 December 1898, Pr. 232, 233 und 234, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Der Hammer“, so wie der Nummer 11 der Zeitschriften: „Der Hammer deutschvolkliches Arbeiterblatt“ und „Deutschvolklicher Arbeiterführer“, sämmtlich vom 2 Julmonds 1898 wegen des Artikels: „Verein für Gesundheitspflege Komotau“ nach § 302 St. G verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

Ч. 113040|IV (8356 3—3)

Na mocy uchwał powziętych na światowym kongresie pocztowym w Waszyngtonie wejdą w życie z dniem 1 stycznia 1899 r. następujące nowe postanowienia, dotyczące wymiany listów i paczek wartościowych oraz pakietów pocztowych.

Listy wartościowe dopuszczone są w obrocie z Wielką Brytanią.

Wartość wolno deklarować tylko do kwoty 3000 franków.

Należytość za ubezpieczenie za listy wartościowe do Wielkiej Brytanii wynosi 13 ct. za każde 300 franków podanej wartości.

Paczki wartościowe nie są dopuszczalne w obrocie z Wielką Brytanią, natomiast dopuszczalne są w obrocie z Belgią.

Opłata za wspomniane paczki przypadająca wedle wagi wynosi 75 ct. Obciążenie przesyłek wartościowych powziątkiem aż do kwoty 500 zł. w. a, względnie rownoznacznej sumy w walucie kraju przeznaczenia dopuszczalne jest w obrocie pocztowym z Belgią (1000 franków), Egiptem (1000 fr.), Francyą (1000 fr.), Włochami (1000 fr.), Luksemburgiem (1000 fran.), Niderlandami (500 zł. waluty niderlandzkiej), Norwegią (720 koron waluty skandynawskiej), (Szwecyą (720 koron wal. skand.), Szwajcaryą (1000 fran.) i Tunisem (1000 fran.).

Obciążenie przesyłek tego rodzaju powziątkiem aż do kwoty 250 zł. w. a., względnie równoznacznej sumy w walucie kraju przeznaczenia dopuszczalnem jest w obrocie pocztowym z Danią (360 koron wal. skan.), Portugalią (130 000 reisów).

W obrocie pocztowym z Egiptem, Francyą, Włochami, Niderlandami i Szwajcaryą wolno jest nadawcy paczki wartościowej wziąć na siebie opłatę przypadających w kraju przeznaczenia należytości cłowych i probierczych.

Indye brytyjskie przystąpiły do międzynarodowej umowy o wymianę pakietów pocztowych

Pakiety pocztowe do Indyj brytyjskich dopuszczalne są do wagi 5 klgr. i najwyższej wartości 1250 franków.

Opłata pocztowa przypadająca wedle wagi wynosi stałą kwotę 2 zł. 35 ct., zaś należytość za ubezpieczenie $17^1/_2$ ct. za każde 300 franków deklarowanej wartości.

Obciążenie pakietów pocztowych powziątkiem aż do kwoty 500 zł. w. a. względnie równoznacznej sumy w walucie dotyczącego kraju dopuszczalne jest w obrocie pocztowym z Belgią (1000 franków), Egiptem (1000 fran.), Włochami (1000 fr.). Luksemburgiem (1000 fr.). Niderlandami (800 marek t. j. 500 zł waluty holenderskiej), Serbią (1250 fran.) i z c k. urzędami pocztowymi w Levante z wyjątkiem Adryanopola, Janiny Jerozolimy i St. Giovanni di Medua (1000 fr.).

Obciążenie rzeczonych pakietów powziątkiem do wysokości 250 zł. w. a względnie równoznacznej kwoty w walucie kraju przeznaczenia dopuszczalne jest w obrocie pocztowym z Danią (400 marek t. j. 360 koron wal skand.), Francyą (500 fran.), Norwegią (400 marek t. j. 360 koron wal skand.), Rumunią (500 fran.), Szwecyą (400 marek t j. 360 koron wal. skand.) i Tunisem (500 fran.)

Rownież dopuszczalnem jest obciążenie przesyłek poczty wozowej powziątkiem do wysokości 500 zł., względnie odpowiedniej kwoty w frankach albo markach w obrocie z Niemcami i Szwajcaryą. Oprócz faktury. której jednak nie wolno przesyłać w zamkniętej kopercie i odpisu adresu przesyłki, oraz adresu nadawcy nie mogą pakiety pocztowe zawierać żadnej prywatnej korespondencyi

Lwów, dnia 23 grudnia 1898.

На основі рішеня всесьвітного зїзду почтового в Вашінґтоні входять в житє з 1шим січня 1899 в обороті всесьвітнім сьлїдуючі нові постанови в справі виміни листів і пачок вартістних і пакетів почтових

Листи вартістні допускає ся в обороті з островами Великої Британії

Вартість вільно подавати тілько до суми 3000 франків.

Належитість за обезпечене листів вартістних до Великої Британії виносить 13 кр за кождих 300 франків поданої вартости.

Пачки вартістні не суть допущені в обороті з Великою Британією, допускає ся однак тіж в обороті з Бельґією.

Оплата за згадані пачки числить ся пісьля ваги і виносить 75 кр.

Обтягане посилок вартістних посьлїплатою дозволене єсть до суми 500 злр в. а. взглядно рівнозначної суми в валюті краю призначеня (в обороті з Бельґією) 1000 франків) Египтом (1000 франків) Францією (1000 франків), Італією (1000 франків), Люксембурґом (1000 франків), Нідерляндами (500 зол. валюти нідерляндскої), Норвеґією (720 корон валюти скандинавскої), Швайцарією (1000 фран.) і Тунісом (1000 фран.).

Обтяжене посилок того рода посьлїплатою аж до суми 250 зол ва. взглядно рівнозначної суми в валюті краю призначеня дозволене єсть в обороті почтовім з Данією (360 корон валь. скан.) Портуґалією (130 000 райсів).

В обороті почтовім з Египтом, Францією, Італією, Нідерляндами і Швайцарією вільно надавцеви пачки вартістної взяти на себе оплату припадаючих в краю призначеня належитостей цлових і за випробоване.

До міжнародної умови о виміну пакетів почтових приступили Індиї британьскі. Пакети почтові до Індий британьских допущені суть до ваги 5 кіл. і найвисшої вартости 1250 франків.

Оплата почтова обчислена пісьля ваги виносить сталу суму 2 зол. 35 кр. а належитість за обезпечене $17^1/_2$ кр. за кожді 300 франків поданої вартости.

Обтяжене пакетів почтових посьлїплатою аж до суми 500 зр. ав. взглядно рівнозначної суми в валюті дотичного краю дозволене єсть в обороті почтовім з Бельґією (1000 фр.), (Египтом (1000 фр.), Італією (1000 фр.), Люксембурґом (1000 фр.), Нідерляндами (800 марок т. є. 500 зол. валюти голяндерскої), Сербією (1250 фран.), і з ц. к. урядами почтовими в Леванте з виїмком Адриянополя, Янїни, Єрусалима і Ст. Ґіованні ді Медуа (1000 фр.).

Обтяжене згаданих пакетів посьлїплатою до висоти 250 зол. ва. взглядно рівнозначної суми в валюті краю призначеня дозволене єсть в обороті почтовім з Данією (400 марок т. є. 360 корон валь. сканд.), Францією (500 фр.), Норвеґією (400 марок т. є 360 корон валь скaнд.), Румунією (500 фран.), Швецією (400 марок т. є. 360 корон валь. сканд.), і Тунїсом (500 фран.).

Рівнож дозволене єсть обтяжене посилок почтовозової посьлїплатою до висоти 500 зол. взглядно відповідної суми в франках або марках в обороті з Німцями і Швайцарією. Кромі фактури, котрої однак не вільно посилати в замкненій коперті і віднису адреси пересилки як також адреси надавця не можуть пакети почтові містити жадної приватної кореспонденциї.

Львів, дня 23 грудня 1898.

KUNDMACHUNG.

Im Grunde der Beschlusse des Weltpostcongresses von Waschington treren mit dem 1. Jänner 1899 im Verkehre des Weltpostvereines folgende neue Bestimmungen betreffs Austausches von Briefen und Schachteln mit Wertangabe und Postpaketen in Kraft:

Wertbriefe sind im Verkehre mit Grossbritanien zugelassen. Die Wertangabe ist bis zum Betrage von 3.000 Franken zulässig. Die Versicherungsgebühr für Wertbriefe nach Grossbritanien beträgt 13 kr. für je 30 Frcs.

Wertschachteln sind nicht zugelassen. Schachteln mit Wertangabe sind im Verkehre mit Belgien zugelassen.

Das Gewichtsporto beträgt 75 Kr. ö. W.

Die Nachnahmebelastung der Wertsendungen ist zulässig bis zum Betrage von 500 fl. ö. W. bezw. dem Gegenwert dieses Betrages in der Währung des Bestimmungslandes im Verkehre mit Belgien (1.000 Frcs.) Egypten (1.000 Frcs.) Frankreich (1.000 frcs.) Italien (1.000 Frcs.) Luxemburg (1.000 Frcs.) Niederlanden (500 Gulden niederland. Währung) Norwegen (720 Kronen skandinavische Währung) Schweden (720 Kronen skandinav. Währung), der Schweitz (1.000 Frcs.) und Tunis (1000 Frcs.)

Die Nachnahmebelastung ist bis zum Betrage von 250 fl. bezw. dem Gegenwert dieses Betrages in der Währung des Bestimmungslandes zugelassen im Verkehre mit Dänemark (360 Kronen skandinav. Währung), Portugal (130.000 Reis) und Rumänien (500 Frcs.)

Im Verkehre mit Egypten, Frankreich, Italien, den Niederlanden und der Schweiz ist es den Absendern der Wertschachteln gestattet, die Bezahlung der entfallenden Zoll und Punzirungsgebühren auf sich zu nehmen.

Britisch Indien ist dem internationalen Postpaketvertrage beigetreten.

Postpakete nach Britisch Indien sind bis zum Gewichte von 5 Klgr und Maximalwerte von 1.250 Franken zulässig.

Gewichtsporto beträgt 2 fl. 35 kr. die Versicherungsgebür $17^1/_2$ Kr. für je 300 franken des angegebenen Wertes.

Die Nachnahmebelastung der Postpakete ist zugelassen bis zum Betrage von 500 fl. bezw. dem Gegenwert in der Währung des betreffenden Landes im Verkehre mit Belgien (1000 Frcs.) Egypten (1000 Frcs.) Italien (1000 Frcs.), Luxemburg (1000 Frcs.) den Niederlanden (800 Mark = 500 fl. holländische Währung). Serbien (1250 Frcs), und mit den k. k. Levantepostalten ausser Adrianopol, Janina, Jerusalem und St. Giovanni di Medua (1000 frcs.)

Die Nachnahmebelastung ist bis zum Betrage von 250 fl. bezw. dem Gegenwert in der Währung des betreffenden Landes zugelassen im Verkehre mit Dänemark (400 Mark — 360 Kronen skandiw. Währung) frankreich (600 frcs.), Norwegen (400 Mark = 360 Kronen skandin. Währung), Rumänien (500 frcs.), Schweeen (400 Mark — 360 Kronen skand. Währung) und Tunis (500 Frcs.)

Die Nachnahmebelastung bis zum Betrage von 500 fl. bezw. dem Gegenwert in franken oder Markwährung ist auch im fahrpostverkehr mit Deutschland uud der Schweiz zugelassen.

Ausser einer offenen Factur darf in den Postpaketen auch eine Abschrift der Adresse der Sendung mit Angabe der Adresse des Absenders sonst aber keine schriftliche Mittheilung enthalten sein.

Lemberg, den 23 Dezember 1898.

L. 6832 (8188 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Karmańską zawiadamia się, że powołaną jest do spadku pozostałego po zmarłym Maksymie Karmańskim w Starym Łyścu dnia 19 listopada 1894 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa się ją, by w ciągu roku od dnia dzisiejszego deklaracyę do spadku wniosła inaczej bowiem spadek ten z Michałem Gemon jako ustanowionym dla niej kuratorem i ze zgłaszającymi się spadkobiercami pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 14 grudnia 1897.

L. cz. C. III 143 98 (1) [8418 2—3]

Przeciw Izydorowi i Annie Szlachetkom. których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Antoniego Slachetkę w Leszczach pozew o zapłacenie 400 zł

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 5 stycznia 1899 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana dr. Bolesława Strowskiego, adwokata w Ropczycach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach

Oddział III., dnia 12 grudnia 1898.

L. cz. C. III. 456/98 (1) [8407 2—3]

Przeciw Osyfowi Sterance, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Spirydyona Rybeńskiego z Nowej Wsi pozew o zapłacenie kwoty 426 zł. 73 ct. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 stycznia 1899 o godz. 9 rano w wspomnianym sądzie oddział III.

Celem strzeżenia praw pozwanego Osyfa Steronki ustanawia się pana dr. T. Gałkiewicza adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Osyfa Steronkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Sączu

Oddział III., dnia 9 listopada 1898.

L. cz. C. III. 458,98 (1) [8406 1—3]

Przeciw Justynowi Wiewiórce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Spirydyona Rybeńskiego z Nowej Wsi pozew o zapłatę kwoty 100 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 stycznia 1899 o godzinie 9 rano w wymienionym sądzie, oddział III.

Celem strzeżenia praw pozwanego Justyna Wiewiórki, ustanawia się pana dr. T. Gałkiewicza, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Justyna Wiewiórkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy w Nowym Sączu.

Oddział III., dnia 9 listopada 1898.

L. cz. C II 479/98 (2) (8371)

Przeciw Szymonowi Tuszyńskiemu, Michałowi Zegadłowiczowi, Szymonowi Sokołowskiemu i Antoninie Kratochwill, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez dr Filipa Fruchtmana. Józefa Aschera 2 im. Minz i Jetę Minz pozew o uznanie wskutek przedawnienia za zgasłe i wykreślenie pretensyi i ciężarów w stanie biernym realności wyk. hip. 959 i realności wyk. hip. 1417 ks. gr. miasta Stryja intabulowanych.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 20 stycznia 1899.

Celem strzeżenia praw z życia i miejsca pobytu nieznanych pozwanych, ustanawia się pana adw. dr. Finka w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stryj, dnia 25 listopada 1898.

L. Praes. 20.551/98 (1) [38 1—3]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie ustanawia w myśl §. 141 ord. egz. i §§. 15, 16, 18, 19 rozp. minist. z 25 lipca 1897 Nr. 175 dz. pp. przy egzekucyjnych oszacowaniach nieruchomości - nie mniej w sprawach konkursowych celem kapitalizowania czystego dochodu na cały rok 1899 dla całego okręgu c. k. Sądu wyższego we Lwowie następujące stopy procentowe.

a) dla większych posiadłości rolnych na 4%,

b) dla większych posiadłości leśnych na 5%,

c) dla realności (domów) bez przedsiębiorstwa rolnego, leśnego i przemysłowego podlegających podatkowi domowo czynszowemu, na 5%.

Lwów, dnia 20 grudnia 1898.

(8132 1—3)

Substytutem generalnym zmarłego we Lwowie dnia 15 listopada 1898 adwokata śp. dr Stanisława Tabaczyńskiego ustanowiony z stał p dr. Włodzimierz Godlewski, adwokat we Lwowie a tegoż zastępcą p. dr. Ferdynand Kwiatkowski adwokat we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 19 listopada 1898.

Wspierajcie przemysł krajowy
Żądajcie wszędzie tutek Niemojowskiego
odznaczonych dwoma medalami złotemi
Należy strzedz się przed naśladownictwem.

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju **papierów i przyborów szkolnych i kancelaryjnych,** oraz towarów wchodzących w zakres palenia, jest sklep 732
S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.
Szczegółowe cenniki rozsyła się franko.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Wydział powiatowy w Husiatynie przyjmie natychmiast na pewien czas dyetaryusza o ładnem pismie. Wynagrodzenie do 1 zł. 50 ct. dziennie. 61

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90. 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.
poleca 1009
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Dywany perskie i portyery
prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

ARTUR KOSCICKI
(SYRIUSZ)
Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca 18
Wyborne kawy wprost z Ameryki
pół kl. od 75 ct.
Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.
Koniak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.
Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.
Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watowane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego
w składzie dywanów 835
„TEPPICHHAUS AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pas. ż Hausmana)
Na prowincyę wysyła się cenniki gratis i franko.

Na pączki
		pół kilo
Smalec węgierski bezwonny		34 ct.
Masło kokosowe o wiele wydatniejsze jak masło zwykłe	.	44 „
Mąka prześliczna pszenna	.	9 „
Marmolada morelowa	. .	68 „
Konfitury znakomite, a to: wiśnie, róże i truskawki, słoik	.	50 ct.

poleca handel towarów korzennych, win i delikatesów 1162
Leonarda Soleckiego
Lwów ul. Batorego l. 2.

Pożyczki
od 500 złr. wyżej dyskretnie i rzetelnie. Zapytania pod: W. P. 5543 Mosse Rudolf, Wien.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rękawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach
po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nonveautes" Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Ochronna marka:
Kotwica.
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze.
uznane jako znakomite uśmierzające nacieranie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego
powszechnie ulubionego środka domowego
należy zawsze żądać tylko w butelkach **oryginalnych** z naszą ochronną marką „Kotwicą" **z apteki Richtera** i z przezornością **uznawać tylko** butelki z tą marką **jako wyrób oryginalny.**
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.
9..8

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca 835
Skład dywanów „AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Także i na raty bez podwyższenia cen.
Dla prowincyi cenniki gratis i franko.

PIGUŁKI BLANCARDA
NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM
NEW-YORK 1858 — PARIS 1855
Aprobowane przez Akademią medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz officialny francuzki, sankcionowane przez radę Medyczną w Petersburgu.

Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie, we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny (*puchliny, zatkanie kanalików, humory, etc.*) słabości, przeciw którym, zwykle żelazo jest zupełnie bezskutecznem; w Chlorozis (bladaczce), w Leucorrhee (*białych upławach*), w Amenorrhée (*zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności*), w Suchotach, w Syfilis organicznej etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadzwyczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucyi limfatycznych, słabych lub osłabionych.

N.B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niepewnem, rozdrażniającem. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych Pigułek Blancarda, żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety.

Aptekarz w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40
WYSTRZEGAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ehrbara.

SIROP du Dr FORGET
IRRYTACYE PIERSIOWE
KASZLE
KOKLUSZ
FLEGMY,
BEZSENNOŚĆ
Paryż, 28, ul.: Bergére
w KRAKOWIE
w Aptek: PP. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego.
We Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Ehrbara i Ruckera.
980

Medal Złoty — Hors Concours
ASTHMA i KATARY
Leczą się przez użycie
Cygaretek i Proszku
ESPIC
DUSZNOŚĆ
KASZEL, ZAKATARZENIE, NEWRALGIE

Fumigator piersiowy ESPIC do nakadzania jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania słabości organów oddechowych.

Cygaretki ESPIC'a były pierwsze które przepisywano przeciw Astmie i **jedyne** których rozgłos utrwaliło sześćdziesięcioletnie powodzenie.

Przyjęte w szpitalach francuskich i zagranicznych i upoważnione specyalnie w Cesarstwie Rossyjskiem z następującą wzmianką:

«Rada Lekarska Cesarstwa, *biorąc na uwagę że* «*Cygaretka przeciw Astmie* **Espic'a są rzeczywiście «skuteczne w napadach Astmy, upoważnia «wprowadzanie tego specyfiku do Rossyi.»**

Proszek antyastmatyczny **ESPIC**'a składający się z tych samych roślin co cygaretka, zalecany jest szczególnie osobom delikatnym, którym z trudnością przychodzi używanie tych ostatnich.

We wszystkich znacznych Aptekach Francyi i zagranicą.

Sprzedaż hurtowa: **20, ul. Saint-Lazare, w Paryżu.**
Wymagać własnoręczny podpis jak wyżej.

Wystawa ogólna
835



wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, otwarta przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznem oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach dokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincyę cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy:
Skład dywanów „AU LOUVRE", Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

Próbki wysyłam bardzo chętnie darmo i opłatnie.
Tutki cygaretowe „NORIS"
wyrobu 1027
Wł. Bełdowskiego magistra farmacyi i chemika
w Krakowie,
odznaczające się **dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem.**
Do nabycia w handlach i trafikach.



KAROL DOMICZEK
elektro-mechanik,
dostawca c. k. kolei państw., Lwów, ul. Sykstuska l 23
Motorem gazowym pędzony 829
Zakład elektro-mechaniczny
instaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d
Wzorowo urządzony warstat dla naprawy rowerów, zaopatrzony w niklowalnię i piec do emaliowania.
Łaskawe zlecenia wykonuje się najstaranniej i najtaniej.

«Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a.»
Dosyć jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności
PASTYLEK GERAUDEL'A
Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacyi piersiowej, Astmy, etc.
Niezbędnych dla osób które zbytecznie głos utrudzają.
Bardzo użyteczne dla Palących.
Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie, w aptekach PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, [illegible] w Krakowie [illegible] Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego; w Poznaniu [illegible] i w Czerwonej aptece, etc. 1066

KUFRY kuferki ręczne, **torby** zwykłe w różnych wielkościach, **torby** z urządzeniem toaletowem, **torebeczki** na rzemykach, **paski** do pledów, **poduszki, flaszki, koszyki** z urządzeniem itp. **artykuły do podróży,** oraz wielki wybór **nowości** poleca Magazyn specyalno-galanteryjny pod firmą:
(Magasin au bon Marche) Késmárky & Illes Następca
Władysław Ciechulski
Lwów, róg placu Maryackiego i ul. Teatralnej l. 2
(dom kapitulny).

Drzewo sosnowe do fabrykacyi cellulozy z przymieszką także i jedliny, w sztukach począwszy od 10 centymetrów średnicy (korzystne zużytkowanie przetrzebionych lasów) zakupuje w każdej ilości za dobrą zapłatą na żądanie gotówką
Erich Frost, Wrocław (Breslau),
Holzimportgeschäft. 1163

Ogłoszenie.
Dyrekcya Towarzystwa eskontowego i oszczędności w Żabnie zwołuje niniejszem P. T. Członków Towarzystwa na
II. Zwyczajne walne Zgromadzenie
które się odbędzie dnia 15 bm. o godzinie 6 wieczorem w biurze Towarzystwa.
Porządek dzienny:
1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1898.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za czas od 10 maja 1898 do 31 grudnia 1898.
3. Rozdział czystego zysku z r. 1898.

Żabno, dnia 4 stycznia 1899.

Towarzystwo eskontowe i oszczędności, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z Żabnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Schellenbergowej Telefon Nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.